Egzemplarz Obowiązkowy WBP w Kielcach
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach
06. 1198/91

24 GODZINY

GAZETA KIELECKA

Poniedziałek, 21.10.1991 r. | Nr indeksu 350-729 | 800 Zł | Kielce, Nr 203 (382), rok III

Pani Janina dała dzieciom nie tylko śniadanie, ale i ciepłe ubrania. Fot. G. Romański

Uciekły przed pijanym ojcem

Zziębnięte i głodne przygarnęli nieznajomi

Było to **wczoraj, tuż przed 9 rano. Przed blokiem przy ulicy Hanki Sawicej w Kielcach snuła się czwórka dzieci. Nie byłoby tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że wszyscy byli w samych koszulkach, bez skarpet.** Dzieci szły przed siebie trzymając się za ręce. Na dworze tej godzinie było tylko 7 stopni ciepła, wiał zimny porywisty wiatr. Maluchami zainteresowała się pani **Janina**, która właśnie szła z psem na spacer. Zaprosiła małych wędrowców do domu. Gdy przyjechałem, cała czwórka umyta i nakarmiona siedziała rzędem na wersalce. Były dziewczynki i chłopiec. Najmłodsza Tereska (6 lat) trzymała się kurczowo Anety. Dziewięcioletnia Aneta chodzi do drugiej klasy, do szkoły poszła dwa lata wcześniej. To ona opiekuje się młodszym rodzeństwem. Obok siedziała ośmioletnia Monika, a w kącie Maciek, który ma 7 lat. Dzieci chętnie opowiadały o swoim domu. Monika:

– **Uciekliśmy z domu, bo nas tata chciał pozabijać. Znowu jest pijany. Wyszliśmy przez okno, bo on spał.**

– **Ja wyszedłem drzwiami** – odezwał się Maciek – **Mama też uciekła do sąsiadki.**

– **Boję się wrócić do domu.** – powiedziała Monika. Teraz już opowiadały jedno przez drugie. Tatę zabierali kilka razy na izbę, ale zaraz wracał. W domu jest jeszcze brat Marcin, ma 16 lat. On się taty nie boi, bo ćwiczy podnoszenie ciężarów. Jest jeszcze Piotrek, ale on mieszka w internacie i przyjedzie dopiero na święta. Kiedyś to tata złamał babci okulary i złapał dwa kije, i chciał ją bić.

– **Nie chcę wracać do domu, bo tata zrzuca mnie ze schodów.** – odezwała się najmłodsza Tereska.

dokończenie na str. 2

Pohandlowali, ale nie zabalowali

Zakończenie Targów Świętokrzyskich

Przerzema **kryształowymi naczyniami uhonorowano w piątkowe popołudnie najlepszych wystawców II Targów Świętokrzyskich. Najładniejsze stoisko organizatorzy uznali ekspozycję toruńskiej firmy „Metron" (zegary i wodomierze), nagrodę w dziedzinie najciekawszego produktu innowacyjnego przyznano firmie „Remedium", wyrabiającej mieszki uplastyczniające do betonu i zapraw, a kielecki „Prelbud" wyróżniono za piękne meble w stylu** [illegible].

W dniu zakończenia targów dyrektor imprezy, **Kazimierz Ryk**, nie znał [illegible]cze wartości zawartych kontrakt[illegible] ani skali nawiązanej przez wystawców współpracy. W swoim przemówieniu pożegnalnym podkreślił jednak, że większość gości wygląda na zadowolonych, co dobrze wróży przyszłości Kielc jako miasta handlowego. **Wnioskując na wiosenne Targi Świętokrzyskie dyrektor obiecał, iż weźmie sobie do serca wszystkie krytyczne uwagi przekazane mu w wypełnionych przez wystawców ankietach.** Pewne zarzuty dotyczyły zbyt słabej reklamy imprezy, przez co informacja o otwarciu targów i ich charakterze [illegible] nie dotrzeć do wszystkich zainteresowanych. Do mankamentów zaliczono też brak centrum telefonicznego, [illegible] wystrój plastyczny hali „Błękitnej" i niedostateczną klimatyzację. Wyscy obecni na uroczystości zakończenia targów handlowcy zgodnie [illegible]tykowali brak możliwości rozrywki [illegible]escie nad Silnicą. – Nie było się [illegible]e spotkać po pracy, a Kielce wieczorem wyglądają tak, jakby ktoś tu [illegible]iesiątej ogłaszał ciszę nocną – żalił [illegible] przedstawiciel „Metronu".

[illegible]o do przyszłości targów, doświadczeni wystawcy doradzali gospodarzom zachowanie cierpliwości. – Nie [illegible]e na to, że za trzecim razem staną się drugim Lipskiem – powie-

dokończenie na str. 2

Koktajl wyborczy

©

SONDA

Jak przed tygodniem, badania przeprowadzono w centrum Kielc, u zbiegu ulic Sienkiewicza i Małej. Na 100 ankietowanych 35 proc. stwierdziło, że z pewnością nie weźmie udziału w wyborach 27 października. 65 proc. zdeklarowało się jako potencjalni wyborcy. Z tej liczby 33 proc. nie wie jeszcze, na kogo będzie głosować.

Nadal prowadzi Unia Demokratyczna: z 66 proc. respondentów deklarujących wybór konkretnej listy, odda na nią swój głos 34,8 proc. Zmienił się natomiast wicelider. Akcje „Solidarności" nieoczekiwanie wzrosły w naszych sondażach – kandydatów związku poprze 30 proc. wyborców.

Podobnie jak przed tygodniem, ankietujący zauważyli u respondentów niemal nagminny brak orientacji w wyborczym spectrum. Pytani często mylili nazwy partii i nazwiska liderów. Jeden z przechodniów stwierdził nawet: „Głosuję na Unię, bo nie wyobrażam sobie, by premierem był ktoś inny niż Bielecki". Co najmniej trzech badanych utożsamiło kandydatów POC i UD z „Solidarnością". Większości (co najmniej 70 proc.) zadano pytanie: czy oglądacie państwo regularnie programy studia wyborczego. Tylko 5 osób odpowiedziało „tak".

Oprac. TON

Unia Demokratyczna – **35,0%**
NSZZ „S" – **30,2%,**
Sojusz Lewicy Demokratycznej – **11,7%**
Porozumienie Obywatelskie Centrum – **7,0%**
„S" Pracy – **4,6%**
Wyborcza Akcja Katolicka – **4,6%**
KPN – **2,3%**
Kongres Liberalno–Demokratyczny – **2,3%**
Polska Partia Przyjaciół Piwa – **2,3%**

dokończenie na str. 2

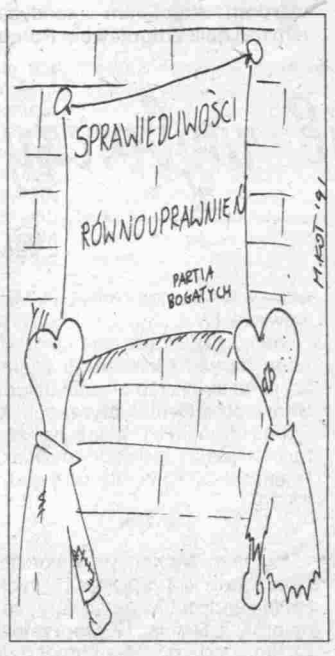

Od dziś za leki 100%

W ostatni piątek podaliśmy do wiadomości czytelników decyzję właścicieli prywatnych aptek województwa kieleckiego o rozpoczęciu z dniem 21 października akcji protestacyjnej, polegającej na niewydawaniu leków na recepty bezpłatne i zniżkowe. Niestety, do dzisiaj nie udało się poczynić żadnych ustaleń, które zneutralizowałyby wzburzenie farmaceutów.

dokończenie na str. 2

Minister Sidorowicz w Kielcach

W atmosferze wzajemnego nieporozumienia

Z półgodzinnym opóźnieniem rządowa „lancia" ministra zdrowia W. Sidorowicza dotarła na spotkanie z przedstawicielami służby zdrowia i członkami Zespołu Ochrony Zdrowia Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, jakie odbyło się w piątek w UW w Kielcach. Po krótkim powitaniu i półgodzinnym „oswajaniu" gorącą herbatą i ciasteczkami w czekoladzie gości wprowadzono na salę konferencyjną i usadzono na wysokiej trybunie, pod którą oczekiwali już lekarze i reprezentanci władz gminnych.

Spotkanie zaczęło się od krótkiego exposé ministra na temat infrastruktury służby zdrowia, zawierające w tytule słowo „nadzieje", co dużą część zebranych uznała za objaw niezdrowego optymizmu. Towarzyszący ministrowi dyrektor Projektu Banku Światowego **Jacek Ruszkowski** wygłosił następnie referat, streszczający zasady kredytowania polskiego lecznictwa przez zachodnie rządy. **Dowiedzieliśmy się, że mityczne kredyty Banku Światowego ograniczają się do kwoty 200 mln dol. i będą dostępne najwcześniej w połowie przyszłego roku, jeśli w ogóle.** Gros pieniędzy pójdzie na promocję zdrowia i prewencję, na rozbudowę podstawowej opieki lekarskiej (głównie chodzi o wprowadzenie instytucji lekarza domowego) oraz na komputeryzację systemu zarządzania placówkami służby zdrowia. Z wypowiedzi tej wynikało, że **Kielce mają małe szanse na zastrzyki finansowe Banku Światowego, ponieważ nie znalazły się w grupie tych konsorcjów, których oferty wykorzystania pieniędzy zostały zaakceptowane przez zachodnich ekspertów.**

Po referacie przystąpiono do dyskusji, w której goście odpowiadali na pytania z sali. Można powiedzieć, że przebiegała ona w atmosferze wzajemnego nieporozumienia. Minister stwierdził, że pieniędzy nie ma i nie będzie, w związku z czym należy zastanowić się, jak ratować i reformować służbę zdrowia w finansowej zapaści. Zebrani skoncentrowali się głównie na finansowych pretensjach wobec resortu zdrowia, twierdząc, że bez pieniędzy nie da się nic zrobić. Minister przysięgał, że nie chce zwalać ciężaru odpowiedzialności za służbę zdrowia na gminy, w co z kolei ich przedstawiciele nie bardzo uwierzyli. Delegacja z Pińczowa w dramatycznym apelu poprosiła ministra o pieniądze na dokończenie budowy swojego szpitala, ktoś wręczył mu jakąś petycję, a lekarze z ZOZ przemysłowego w Skarżysku złożyli na lekarza wojewódzkiego mały donosik. **Po 20–minutowej przerwie sala wypełniona była już tylko w jednej czwartej, co stało się widomym dowodem wzajemnego zrozumienia gmin i centrali.**

W trakcie spotkania niewiele dowiedzieliśmy się o konkretnych posunięciach w kwestii reformowania służby zdrowia. Nie było również konkretów co do jej finansowych perspektyw. Ktoś z nudów poskładał z papieru skomplikowane ptaki i okręty, co było najbardziej wymiernym efektem spotkania. Na koniec ministra zaproszono na barszczyk z pasztecikami i schabowego. Szkoda, że nie było muzyki. Wtedy wizytę można by skomentować w taki sam sposób, jak zrobił to pewien krytyk teatralny, obecny na premierze „Wesela" Wyspiańskiego: **„Było dużo niezrozumiałych słów i gestów, ale całość zakończyła się wesołym oberkiem".**

ZO

Jacek Ruszkowski i Władysław Sidorowicz odwiedzili Kielce w dniu ogłoszenia protestu przez prywatnych aptekarzy.

To był zimny weekend

Wskutek awarii rurociągu na magistrali wschodniej (róg ulic Warszawskiej i Konopnickiej w Kielcach) w ubiegły piątek wieczorem mieszkańcy północnej części naszego miasta zostali pozbawieni ciepłej wody i... ciepłych kaloryferów. Skutkami awarii dotknięte zostały dzielnice: Sady, Szydłówek, Nowy Świat, Bocianek, Słoneczne Wzgórze, Uroczysko, Na Stoku, Świętokrzyskie oraz rejon Politechniki Świętokrzyskiej.

Jak poinformował w niedzielę, 20 bm., o godzinie 16 zastępca dyrektora ds. eksploatacji Zakładu Energetyki Cieplnej nr 1 **Zygmunt Czerwiak**, uszkodzenie rurociągu zostało już usunięte przez pracowników WPEC Kielce. W związku z tym ciepłą wodę i sprawnie działające centralne ogrzewanie mają niektóre budynki w osiedlach: Uroczysko, Nowy Świat, Sady i w rejonie politechniki. Zastępca dyrektora przewiduje, że w niedzielę wieczorem ciepło powinno dotrzeć do wszystkich pozostałych objętych awarią domów. **(MW)**

JEST ROBOTA!

Giełda pracy

W godz. 9–14 przyjmujemy w sekretariacie „Gazety Kieleckiej" oferty pracy. Można je przynieść osobiście, można nadesłać pocztą lub zadzwonić (Kielce, Złota 3, tel. 572–48, 466–89). Szukasz roboty? Potrzebujesz pracowników? Skorzystaj z naszej „Giełdy pracy". Czytaj nas codziennie, bo codziennie drukujemy świeże oferty. Dodajmy, że drukujemy je bezpłatnie!

Uczeń V klasy szkoły średniej rolniczej poszukuje pracy w zawodzie (lub ogrodnictwie). Robert Szulc, Komorów 95, kod pocztowy 26–206 Krasna.

Zespół Szkół Mechanicznych w Kielcach, ul. Jagiellońska 32, zatrudni germanistę.

Kopalnia Wapienia w Morawicy zatrudni głównego księgowego.

Rencistka, 42 lata, po szkole gastronomicznej, poszukuje jakiejś pracy, może w gastronomii, albo zaopiekuje się dzieckiem. Kielce, tel. 32–54–40.

Kobieta, mgr ekonomii, podejmie pracę w dniach od czwartku do soboty. Kielce, tel. 566–28.

BHiU „Wojażer" zatrudni panie – praca w barze typu „McDonald". Wymagane: wykształcenie średnie gastronomiczne, aktualna książeczka zdrowia, wiek do 35 lat. **„Wojażer" przyjmie także panie do pracy w kiosku typu „Ruch".** Wymagania: wykształcenie średnie handlowe, wiek do 35 lat. Oferty: życiorys, podanie ze zdjęciem, świadectwo ukończenia szkoły i świadectwo pracy (jeśli takowa była) prosimy składać w siedzibie biura: Kielce, ul. Buczka 55 (róg Czarnowskiej), tel. 518–36.

Wybite okno w jednym z pomieszczeń wskazuje na działanie celowe. Może to podpalenie?

Znowu się paliło

W sobotę o godzinie 13.50 strażacy zostali wezwani do pożaru domu przy ulicy Nowy Świat 2. W akcji uczestniczyły dwie jednostki i większość drewnianego budynku udało się ocalić.

W chwili pojawienia się ognia w pomieszczeniach nie było nikogo. Strażacy twierdzą, że ogień powstał tuż przy wejściu do ganku. Przyczyną najprawdopodobniej było zwarcie instalacji elektrycznej. W jednym z pomieszczeń od strony wschodniej była wybita szyba, a w środku znaleziono kamień. Czyżbyśmy znowu mieli do czynienia z podpaleniem czyjegoś domostwa? Dochodzenie trwa.

Tekst i zdjęcia GRZEGORZ ROMAŃSKI

Strażakom udało się uratować dużą część drewnianego domu

Bandycki napad na staruszkę

Samotnie mieszkająca w maleńkim, drewnianym domku przy ul. Górnej w Kielcach 79–letnia staruszka od miesiąca była obłożnie chora i leżała w łóżku. Nie mogąc poruszać się o własnych siłach stała się bierną obserwatorką bandyckiego napadu na jej mieszkanie.

Po wyłamaniu drzwi i związaniu psa bezwzględni rabusie z zimną krwią wykorzystując bezradność chorej kobiety zabrali się do plądrowania domu. Działo się to w nocy z piątku na sobotę, prawdopodobnie około północy.

Oprócz pieniędzy ukradli: złoty łańcuszek (o długości ok. 20 cm) oraz medalik z wizerunkiem Matki Boskiej (kształt owalny, długość ok. 15 mm), ażurowe złote kolczyki kształtem przypominające podkowę, grawerowane złote obrączki (damską i męską), kieszonkowy zegarek ze złotą kopertą i białym cyferblatem z rzymskimi czarnymi cyframi.

O włamaniu organa ścigania zawiadomił opiekujący się staruszką jej brat. Zastał w mieszkaniu nieład i zniszczone sprzęty... Kobietę będącą w szoku przewieziono do szpitala na Czerwonej Górze. Policja liczy na pomoc obywateli w ujęciu przestępców.

(MW)

dokończenie ze str. 1

Jak z osła zrobić posła?

Ordynacja wyborcza do Sejmu stwarza możliwość „wyboru" na posłów osób nie akceptowanych przez wyborców. Teoretyzując, można nawet z osła zrobić posła, pod warunkiem, że ma 21 lat, jest obywatelem polskim i co najmniej 5 lat na stałe zamieszkuje w kraju.

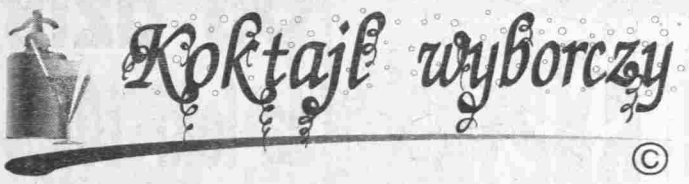

Wystarczy takie osoby umieścić na pierwszych miejscach list krajowych. Z możliwości tych skorzystają te partie, które uzyskają mandaty poselskie w co najmniej 5 okręgach wyborczych lub uzyskają co najmniej 5 proc. głosów w skali kraju.

W ten sposób do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzonych zostanie 69 POSŁÓW, co daje 15 proc. ogólnej ich liczby. Zapoznając się z listami krajowymi zgłoszonymi przez poszczególne partie, widzimy na pierwszych miejscach najznakomitszych obywateli Rzeczypospolitej. Czyżby ci ludzie obawiali się o to, że nie zostaną wybrani w swoich okręgach wyborczych? Kogo więc chcą reprezentować, jeśli nie swoich wyborców? Można spytać, dlaczego uchwalono taką ordynację, która z urzędu ogranicza wyborcom wybór. Trzeba również spytać, dlaczego ci, którzy głoszą zasady demokracji, tak skrzętnie korzystają z prawa, które z demokracją nie ma nic wspólnego?

Jan Jagielski
Polska Partia Dobrobytu

* * *

Miejska Organizacja SD w Suchedniowie organizuje dzisiaj o godz. 17.00 spotkanie z kandydatem na senatora **Edwardem Wójcikiem** i kandydatem na posła **Zbigniewem Porębskim** w lokalu stronnictwa, ul. Mickiewicza 17.

Samorządy rzemiosła i prywatnego handlu i transportu zapraszają na spotkanie z kandydatami Stronnictwa Demokratycznego do Sejmu i Senatu RP w sali „Konstytucji 3 Maja" kieleckiego Domu Rzemiosła, 23 bm. (środa) o godz. 13.00.

* * *

Komitet Wyborczy Wyborczej Akcji Katolickiej zaprasza na spotkania kandydatów na posłów i senatorów z listy nr 17: **Jędrzejów** 21 bm., godz. 17.00, Internat Studium Nauczycielskiego, ul Armii Krajowej; **Kielce** 22 bm., godz. 17.00 w siedzibie biura WAK, Kielce, ul. IX Wieków Kielc 15 a.

* * *

Dzisiaj odbędzie się spotkanie przedwyborcze senatora **Stanisława Żaka** z mieszkańcami **Skalbmierza.** Kandydat **Unii Demokratycznej** zaprasza do Domu Kultury o godz. 16.

Zakończenie Targów Świętokrzyskich

dokończenie ze str. 1

Obecny podczas zakończenia targów wiceprezydent Kielc, **Zbigniew Kraszewski** potwierdził wyrażoną kilka dni wcześniej wolę współpracy władz miasta przy organizacji przyszłych spotkań biznesmenów. – **Nie w pełni jeszcze odkryte walory gospodarcze naszego miasta predestynują nas do odegrania dużej roli na handlowej mapie kraju** – stwierdził, przywołując m.in. przykład włoskiej Werony, która w ciągu zaledwie kilku lat stała się jednym z centrów europejskiego handlu żywnością. – **Mam nadzieję, że i Targi Świętokrzyskie nabiorą rangi międzynarodowej** – zakończył wiceprezydent.

Z siły oklasków, które nagrodziły tę wypowiedź jasno wynika, że wszyscy mają taką nadzieję. Umiarkowaną.

ARTUR POTACZAŁA

Germek w Kielcach

We wtorek, 22 października o godz. 17.30 w auli WSP ul. Żeromskiego odbędzie się spotkanie z prof. dr Bronisławem Geremkiem, przewodniczącym Klubu Parlamentarnego Unia Demokratyczna, przewodniczący sejmowych komisji spraw zagranicznych oraz konstytucyjnej. Wygłosi on wykład: „Demokracja: wyzwanie przyszłości". Po wykładzie spotkanie z kandydatami Unii Demokratycznej do Sejmu i Senatu w woj. kieleckim.

Spotkania

W Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach odbyło się spotkanie **Daniela Craun Selca** – przedstawiciela firmy NTCA (stowarzyszenie spółdzielni telefonizacyjnych w Stanach Zjednoczonych) z reprezentantami gmin województwa kieleckiego.

Amerykański gość przekazał zebranym informacje o organizacji i funkcjonowaniu spółdzielni telefonizacyjnych w USA, zaprezentował także materiał filmowy o idei spółdzielczości w dziedzinie telefonizacji w swoim kraju. W spotkaniu wziął udział wojewoda kielecki dr **Józef Płoskonka.**

Rzecznik prasowy wojewody
mgr Jolanta Grochal

dokończenie ze str. 1

Uciekły przed pijanym ojcem

– **Chcieliśmy iść do cioci Hanki, bo mieszka gdzieś tutaj, ale nie możemy trafić.** W pokoju byli już policjanci. Jednego z nich dzieci znały. Zabierał kiedyś tatusia na izbę. Cóż, trzeba iść. Pani Janina zapytała dzieci czy chciałyby zostać w takim domu, jak są teraz. Jednogłośnie powiedziały, że tak. Najmłodsza Tereska lojalnie uprzedziła panią domu, że z nią to są kłopoty, bo ma zapalenie pęcherza i sika do łóżka. Dzieci zostały zabrane do Izby Małego Dziecka, bo obowiązuje taka procedura. Na razie dostały coś do jedzenia i, jak widać na zdjęciu, ciepłe ubranie. Jakie będą dalsze ich losy? Postaram się Czytelników o tym poinformować.

Tekst i zdjęcia
GRZEGORZ ROMAŃSKI

Po bezpłatne leki do apteki „Cefarmu"

W piątek w kieleckich aptekach panował normalny ruch. Klienci prosili o to, co było im potrzebne, nie obserwowano wzmożonego wykupu leków.

Na razie nie ma powodu do paniki w związku z rozpoczętą dzisiaj akcją protestacyjną, zapowiedzianą już w piątek przez prywatnych aptekarzy. Nie honorują oni w swoich sklepach żadnych zniżek w cenach za leki. **Apteki „Cefarmu" nie przyłączyły się do tej akcji protestacyjnej. Danuta Potrzebowska,** kierowniczka punktu przy ul. Mickiewicza nie wie co się stanie w momencie, kiedy w cefarmowskiej hurtowni zacznie brakować lekarstw. Być może i te apteki nie mając pieniędzy, przyłączą się do „strajku" kolegów z prywatnych placówek.

W magazynach skończył się zapas leków przeciwgrypowych. Jeżeli wybuchnie jesienna epidemia tej choroby, to może być tak, że nie dostaniemy potrzebnego lekarstwa... (dob)

Od oficera dyżurnego policji...

* ... Kości ludzkie znaleziono w sobotę, 19 bm. podczas kopania linii telefonicznej na trasie Borków – Szczecno, zakopane na głębokości około 80 cm. Jak ustalono, leżały w ziemi od 20 lat. Ich badaniem zajął się biegły lekarz.

* ... W Chęcinach 45–letni mężczyzna jadący po pijanemu na rowerze przewrócił się. Sąsiedzi odprowadzili go do domu. Niestety, w sobotę rano mężczyzna zmarł, być może wskutek obrażeń doznanych w czasie upadku. **(MW)**

Od dziś za leki 100%

dokończenie ze str. 1

Tak więc od dzisiaj, w ponad [illegible] prywatnych aptekach płacimy za [illegible] ki 100 proc. ich wartości. Oto, co [illegible] właściciele napisali w swojej ode[illegible] wie:

„Z powodu braku zwrotu pien[illegible] dzy za leki wydane na recepty be[illegible] płatne i 30–proc., apteki nie pos[illegible] dają zapasów leków. Brak perspe[illegible] tyw na ich odbudowanie w związ[illegible] ze zbliżającym się okresem zwi[illegible] szonej zachorowalności jest wi[illegible] kim niebezpieczeństwem dla zd[illegible] wia społeczeństwa. Właściciele a[illegible] tek, aby w takiej sytuacji z powo[illegible] braku innych możliwości postar[illegible] wiają wydawać leki za 100–pro[illegible] odpłatnością. O powstałej sytua[illegible] i jej następstwach środowisko ap[illegible] karskie informowało władze wcze[illegible] niej. Jednak brak refundacji zm[illegible] sza nas do dramatycznej decyz[illegible] W związku z powyższym od [illegible] października apteki prywatne w[illegible] kieleckiego będą wydawać leki [illegible] 100–proc. odpłatnością."

Przedstawiciele prywatnych a[illegible] tekarzy mają zamiar kontynuow[illegible] protest do chwili, kiedy władze w[illegible] każą zainteresowanie ich prob[illegible] mami i zaproszą ich do rozmów [illegible] temat dalszych zasad refundow[illegible] nia środków wydanych na le[illegible] „Wiemy, że w kraju jest ciężko. [illegible] jakieś opóźnienia w spłatach p[illegible] niędzy z budżetu mogą się zd[illegible] rzać. Ale chcemy wiedzieć, [illegible] czym stoimy i czego możemy s[illegible] spodziewać. Czas, żeby ktoś n[illegible] to powiedział".

Minister Sidorowicz, który o[illegible] wiedził Kielce w ostatni piątek n[illegible] przywiózł żadnych pieniędzy d[illegible] aptek. **„Zarzuca mi się, że d[illegible] puszczam do bankructwa pr[illegible] watnych aptek na podobnej z[illegible] sadzie, jak sklepy.** Ja po pros[illegible] **miałem na myśli, że** jeśli ktoś d[illegible] **wiera biznes oparty** na refund[illegible] **cjach z budżetu** państwa, któ[illegible] **jest dziurawy, to musi** liczyć s[illegible] **ze zwiększonym ryzykiem"** – p[illegible] wiedział minister.

Z[illegible]

Seminarium rzeczników patentowych

W sobotę w hotelu „Świętokrzyskim" w Cedzynie zakończyło się pięciodniowe **seminarium naukowe rzeczników patentowych szkół wyższych.** W tym roku była to już dziesiąta taka narada zorganizowana przez MEN, Ośrodek Innowacji i Wynalazczości Politechniki Świętokrzyskiej oraz Politechnikę Poznańską.

W seminarium udział wzięli m.in. pracownicy naukowi uczelni krajowych, prawnicy. **Prezes Urzędu Patentowego, doc. Wiesław Kotarba** przedstawił projekt ustaw regulujących sprawy ochrony własności przemysłowej, określających prawa autorskie, status zawodu rzecznika patentowego. Uchwalenie przez Sejm nowych przepisów pozwoli skończyć m.in. z piractwem praw autorskich, zachęci zachodnich inwestorów do przekazywania do Polski nowoczesnych technologii, wynalazków itp.

B. Cronin, przedstawiciel Europejskiego Urzędu Patentowego w Monachium przeprowadził szkolenie na temat procedur stosowanych w jego instytucji. **Rzecznik patentowy Politechniki Poznańskiej, Marek Passowicz** powiedział, że czynione są starania o przyjęcie naszego kraju do EUP, działającego pod auspicjami EWG.

Dr. inż. J. Kaczmarek z Poznania przeprowadził pokaz promocyjny nowoczesnego nośnika informacji naukowo–technicznej, tzw. dysku optycznego zapisanego techniką laserową. Np. na jednym takim krążku mieści się 30 tysięcy stron maszynopisu, które odtworzyć można na komputerze z czytnikiem laserowym. **(dob)**

Ceny konkurencyjne

sk

P.P. Składnica Księgarska
zaprasza
do nowo otwartej księgarni
w Kielcach przy ul. Armii Czerwonej 89

Oferujemy szeroki wybór podręczników do szkół podstawowych, licealnych, zawodowych i techników

oraz
słowniki, beletrystykę,
albumy i audiovideo.

Godziny otwarcia 9.00-17.00

ZPW281/

Tak pijany, że pomylił Jędrzejów z Warszawą!

Przerażająca jest liczba wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych użytkowników dróg. Policjanci zatrzymali do końca września łącznie 702 nietrzeźwych, w tym 611 kierowców, reszta to piesi zagrażający bezpieczeństwu na drogach. Liczba ta jest o tyle niepokojąca, że w takim samym okresie ubiegłego roku wynosiła „zaledwie" 563 osoby. Statystyki wykazują, że w wyniku 545 wypadków na terenie woj. kieleckiego, w roku bieżącym już 59 osób zmarło, a 682 zostały ranne. W roku ubiegłym po dziewięciu miesiącach liczby te wyniosły: 55 ofiar i 495 osób rannych.

Udział osób nietrzeźwych w tej statystyce jest ogromny, bo piesi spowodowali 52 wypadki, a pijani kierowcy aż 94, co stanowi razem 26,7% ogółu.

Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej w Kielcach pod dowództwem nadkomisarza **Marka Misiowca**, w nocy z piątku na sobotę zorganizowali akcję „Trzeźwość". **Skontrolowano 224 użytkowników dróg. 51 kierujących otrzymało mandaty, sporządzono 22 wnioski do kolegiów do spraw wykroczeń. Zatrzymano 20 nietrzeźwych użytkowników dróg w tym 2 pieszych.**

Liczby mówią same za siebie. Proszę sobie wyobrazić, że zatrzymany kierowca, mieszkaniec Warszawy był kompletnie pijany. Jechał w kierunku Jędrzejowa, a utrzymywał, że jedzie do Warszawy, do żony. Taki przypadek trudno umieścić w statystykach liczbowych, a nam nie mieści się on w głowie.

GRZEGORZ ROMAŃSKI

DEPESZE

W 7 rocznicę zabójstwa ks. Popiełuszki

19 bm. w 7 rocznicę uprowadzenia i zabójstwa ks. **Jerzego Popiełuszki,** prymas Polski kard. **Józef Glemp** przewodniczył mszy koncelebrowanej na tamie k. Włocławka, podczas której dokonał pobłogosławienia krzyża upamiętniającego tragiczne wydarzenia z 19 października 1984 r.

W uroczystości uczestniczył prezydent RP **Lech Wałęsa,** przedstawiciele parlamentu i rządu, przyjaciele kapelana „Solidarności", obecni byli rodzice ks. Jerzego: Marianna i Władysław Popiełuszkowie.

Dekomunizacja w ustach A. Kwaśniewskiego

Zdaniem **Aleksandra Kwaśniewskiego** dekomunizacja jest „koncepcją niebezpieczną, szerzącą nienawiść i podziały, wykluczającą ludzi kompetentnych".

„Jesteśmy przeciwko etykietowaniu ludzi, jednak ci, którzy rzeczywiście łamali prawo, muszą ponieść konsekwencje" – oświadczył Kwaśniewski.

„Jeżeli każdy etap naszych dziejów będzie kończył się dekomunizacją, w końcu nastąpi desolidaryzacja" – dodał.

Zmarł ks. Jan Zieja

W wieku 94 lat, zmarł w Warszawie ks. **Jan Zieja.** Był kapelanem „Szarych Szeregów", Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, po wojnie działał jako duszpasterz i prowadził działalność charytatywną, był związany z działalnością KOR i środowisk opozycyjnych, z „Solidarnością".

Żurawie i dzikie gęsi oszukują?

Mieszkańcy Wybrzeża koszalińskiego bacznie obserwują klucze żurawi i dzikich gęsi, lecących z północy do cieplejszych krajów. W tym roku ptaki te wyraźnie się ociągają, już o dwa tygodnie opóźniły odlot. Znawcy twierdzą, że to oznacza długą i ciepłą jesień, czego jakoś nie odczuwamy na własnej skórze, marznąc w domach i na dworze.

DEPESZE

Ciężkie walki koło Dubrownika

Zdaniem chorwackiej agencji informacyjnej Hina w rejonie Dubrownika toczyły się we wczesnych godzinach popołudniowych w niedzielę ciężkie walki mimo kolejnego rozejmu zarządzonego dzień wcześniej przez federalnego ministra obrony, gen. **Veljka Kadijevicia** i prezydenta Chorwacji **Franja Tudjmana.**

Armia jugosłowiańska, pisze Hina, użyła ciężkiej artylerii w próbie przebicia się około dziesięciu kilometrów na wschód od Dubrownika do nadadriatyckiej szosy, między miejscowościami Plat i Cavtat. Strona chorwacka stawia, jak podano, silny opór.

Najmniej 200 ofiar śmiertelnych trzęsienia ziemi

W następstwie dwuminutowego trzęsienia ziemi o sile ponad 6 stopni w skali Richtera w niedzielę rano w północnych Indiach zginęło najmniej 200 osób – poinformowała miejscowa policja. Większość z nich utraciła życie w rejonie Uttar Kaszi, dystrykcie stanu Uttar Pradesz. Pierwsze doniesienia mówiły o 13 zabitych. Władze obawiają się obecnie, że liczba ofiar będzie bardzo wysoka.

Fala strajków w Albanii rozszerza się

Fala niepokojów robotniczych w Albanii rozszerzyła się w sobotę na północny górniczy region kraju. Strajk powszechny rozpoczął się w kopalniach miedzi wokół miasta Puke.

Radio Tirana podało, że w górskim rejonie, położonym 40 kilometrów na wschód od miasta Szkoder, pracują tylko szpitale i piekarnie.

Rząd izraelski podjął decyzję o udziale w konferencji

Rząd izraelski podjął w niedzielę decyzję o udziale Izraela w bliskowschodniej konferencji pokojowej. Po żywej kilkugodzinnej debacie, jak podały źródła oficjalne, odbyło się głosowanie. 16 głosów padło za udziałem w konferencji, trzy były przeciw, jeden wstrzymujący się. W ten sposób usunięta została ostatnia przeszkoda przed konferencją w Madrycie. Premierowi Szamirowi udało się złamać opór ministrów skrajnej prawicy, w tym zwłaszcza **Arieła Szarona**, który jednak mimo wszystko głosował przeciw. Ministrowie obrony Arens i policji Miło głosowali za uczestnictwem Izraela w konferencji pokojowej.

Śp. mgr

HENRYK JACEK KOMOROWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17.10.91 r. zmarł przeżywszy lat 88 nasz nieod[illegible] żałowany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek Henryk Jacek Komorowski, długoletni nauczyciel szkół kieleckich, odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotą Odznaką ZNP, oficer Wojska Polskiego, jeniec wojenny odznaczony medalem „Za udział w wojnie obronnej w 1939 r.", Odznaką Inwalidzką, Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta oraz odznaką „Za zasługi dla Kieleczczyzny".

Msza św. żałobna odbędzie się w Kościele Garnizonowym w dniu 21.10.91 r. o godz. 12.00, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Stary.

Pogrążeni w głębokim żalu
żona, córka, wnuki i prawnuki

ŚP

457/

Jarosław Kaczyński w Kielcach

NIE ZBURZYLIŚMY BASTYLII

Nie zdarzyło mi się jeszcze w tej kampanii mówić do wyborców bez mikrofonu, ale może jakoś się dogadamy – rozpoczął środowe spotkanie z kielczanami, tłumnie przybyłymi do auli Politechniki Świętokrzyskiej, minister stanu i prezes Porozumienia Centrum JAROSŁAW KACZYŃSKI.

Sprecyzował on szczegółowo stanowisko partii wobec najważniejszych problemów politycznych kraju. Wskazał na silne związki partii z instytucją Kościoła katolickiego w Polsce. – **Nasze stronnictwo jest tu jednoznaczne** – stwierdził. – **Bronimy silnego Kościoła, ponieważ jesteśmy partią chadecką, w ogromnej większości złożoną z ludzi wierzących. W działaniach kościoła dostrzegamy także szansę na przełamanie kryzysu moralnego społeczeństwa.**

PC bronić będzie tradycji narodowościowych, choć jest dalekie od nacjonalizmu. Szefowie ugrupowania – wyjaśnił Kaczyński – wyznają zasadę: wejść do Europy jako Polacy. PC postara się również doprowadzić do dekomunizacji kraju w którym, w wyniku okrągłostołowego kompromisu, ekonomiczną władzę posiadają byli komuniści.

– **Kiedyś nazywaliśmy to przyspieszeniem, dzisiaj mówimy już wprost o dekomunizacji** – przyznał Kaczyński.

Zabieg ten, według niego, jest konieczny z dwóch powodów. Po pierwsze: naruszone zostało obywatelskie poczucie sprawiedliwości. Po drugie: konstruowany w Polsce system jest wadliwy i nieefektywny gospodarczo, i prowadzi raczej ku trzeciemu światu niż Europie zachodniej.

Polityka gospodarcza również wymaga korekt. Po ustabilizowaniu złotówki i zgaszeniu inflacji, niewątpliwych sukcesach **Leszka Balcerowicza**, nastąpiło oczekiwanie, że prawa rynku same przebiją się do głosu i stworzą nowoczesną ekonomię.

– **Jest to całkowicie niemożliwie, jest to nieporozumienie** – dowodził minister stanu.

Poważnym zagrożeniem dla Polski jest też społeczna patologia. Rozszerzanie się przestępczości nie może być dłużej tolerowane. Dopuszczono do sytuacji, gdy przestępczy model życia staje się atrakcyjny. PC stanowczo opowiada się za zaostrzeniem przepisów prawa karnego.

Według Jarosława Kaczyńskiego także polska polityka zagraniczna była przez ostatnie dwa lata niewłaściwa. Nie potrafiliśmy się do końca zdecydować, czy negocjować ze Wschodem czy z Zachodem. Partia, po dojściu do władzy, postara się uzyskać gwarancje bezpieczeństwa dążąc do stowarzyszenia Polski z NATO.

W drugiej części spotkania głos oddano publiczności. Oto najciekawsze – naszym zdaniem – pytania:

– Czy posłowie PC będą działać pod kierownictwem Kościoła i głosować w Sejmie za ustawą o aborcji, religią w szkołach i zakazem pokazywania w TV programów erotycznych?

– Będziemy głosować na własny rachunek, choć rzeczywiście, jesteśmy przeciwko aborcji i za religią w szkole. Co do TV: niemal na całym świecie istnieją w niej ograniczenia cenzuralne. Nie chcemy nikomu zabraniać oglądania filmów erotycznych, chcemy, by były one emitowane o odpowiedniej porze.

– Jakich ma pan kandydatów na stanowisko ministra finansów i przemysłu?

– Na pierwsze: prof. **Winiecki** lub minister **Eysmont**, który jako jedyny przewidział, że budżet się zawali, na drugie: **Glapiński** albo **Zdrzałka**.

– Brakuje kadr, a wy proponujecie wyrzucanie ze stanowisk byłych pezetpeerowców. Macie kogoś na ich miejsce?

– Nie chcemy obligatoryjnie pozbawiać pracy każdego byłego członka PZPR. Dekomunizacja ma rozbić stare układy i powiązania między byłymi komunistami. Poza tym sądzę, że w Polsce nie brakuje ludzi mądrych i kompetentnych.

– Co PC uczyni dla wzmocnienia pozycji rządu i prezydenta jeśli wygra wybory?

– Jest to pytanie o kształt nowej konstytucji. Zgłosiliśmy swój projekt w maju, zbliżony do konstytucji francuskiej. Powstaje pytanie, czy uchwalić od razu cały dokument czy zacząć od tzw. małej konstytucji. Wydaje się, że to drugie rozwiązanie byłoby rozsądniejsze: wpierw ustawa określająca stosunki między organami władzy, później reszta: prawa obywatelskie, struktura państwa itd.

– Jaki jest pański stosunek do Andrzeja Gwiazdy, Mariana Jurczyka i Seweryna Jaworskiego?

– Zróżnicowany, ale generalnie uważam tych ludzi za szkodliwych.

– Co pan zrobił dla sierot i wdów, ofiar komunizmu, od stanu wojennego po dzień dzisiejszy?

– Uprawiałem politykę, której jednym z celów było dać im satysfakcję. Zresztą nadal ją uprawiam. Uważam, że cel nie został jeszcze osiągnięty, nie daliśmy temu narodowi satysfakcji, nie zburzyliśmy Bastylii.

– Jaki był pana udział w napisaniu 21 postulatów dla strajkujących w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r?

– Żaden. Siedziałem wtedy w więzieniu. Współtworzył je mój brat.

Uczestnicy spotkania dowiedzieli się ponadto od ministra Kaczyńskiego, że:

* Być może napisze kiedyś książkę na temat Magdalenki i okrągłego stołu, który, generalnie rzecz biorąc, nie był czymś negatywnym, choć w jego drugiej części można było wygrać więcej.

* PC nie musi koniecznie zasiadać w rządzie, choć jeśli mowa o sojuszach wyborczych, liczy na „Solidarność", WAK, ugrupowania chadeckie i „S" RI.

* PC nie obawia się przegranej i ze spokojem czeka na niedzielę, 27 października.

TOMASZ NATKANIEC

Lubi „trabanty", jeździ „BMW"...

Jestem umówiony na piątą. Ale błądząc wczesnym zmierzchem ulicami Ostrowca trudno dotrzeć na czas. Folwark Piaski? Przechodnie wzruszają ramionami. Pewnie gdzieś na Piaskach, wie pan, to taka dzielnica. W końcu przychodzi zbawienny pomysł: przepraszam, gdzie tu Kośla mieszka? No, trzeba było tak od razu...

Duży, bardzo duży dom. Z tyłu zabudowania gospodarcze, kilka ciężarówek, jakieś garaże. Na głównym parkingu króluje szare BMW właściciela firmy wędliniarskiej i wytwórni chrupek, a obecnie także kandydata do Sejmu. – Gdzie znajdę szefa? – Pan zobaczy na korcie, pewnie jeszcze gra, macha ręką któryś z pracowników. Rzeczywiście: „tylko gema skończę, zaraz do pana przychodzę" – słyszę między jednym a drugim odbiciem. Czekam w living-roomie o powierzchni statystycznego M–5. Styl myśliwski – skóry, poroża, biała broń, oczywiście kominek, dużo drewna; przytulnie. Sądząc po zdobiących ściany trofeach, gospodarz dużo bywał w świecie. Niedźwiedzie futro sąsiaduje ze skórą kangura, wypatroszona kobra z bumerangiem, jest też coś białego i bardzo gęstego, czego nie udaje mi się zidentyfikować.

– Zapraszam na górę, przedstawię panu rodzinę – pan Zbigniew już po kąpieli; tłumaczy, że tenis to jedna z niewielu rzeczy, które potrafią go oderwać od stresów codzienności, dlatego stara się każdą wolną chwilę przeznaczyć na grę. Bywa, że taka chwila przychodzi dopiero wieczorem, dlatego kort jest wyposażony w odpowiednio mocne oświetlenie – można trenować nawet w nocy.

Pani domu, Bożena, nie ukrywa, że polityczne aspiracje męża są jej nie w smak. – Zawsze mieliśmy go za mało, wiecznie w rozjazdach, interesach, a teraz, o ile oczywiście przejdzie, będzie jeszcze gorzej – żali się. Nie wygląda jednak na przekonaną, że zdoła cokolwiek mężowi wyperswadować. Uśmiech pojawia się na jej twarzy dopiero w momencie, gdy przychodzi do wspomnień sprzed dokładnie 19 lat. Rzeczywiście to był 1972 rok, przytakują oboje. Przyszły biznesmen pracował wtedy jako kontroler jakości w radomskich zakładach mięsnych, a jego wybranka była laborantką w ostrowieckim WSS. – Jedyną wolną w tamtym towarzystwie, więc nie miał wyjścia, musiał wybrać mnie – śmieje się pani Bożena. – Miała być groźna inspekcja, a skończyło się zaproszeniem na randkę – dodaje małżonek.

Zaczynał od zera. Nie miał bogatych rodziców, ani szczęścia w totolotku. Machał nożem w ubojni zakładów mięsnych, a wieczorami „wkuwał" z podręczników ekonomii. Stopniowo awansował, zaocznie skończył studia na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, po latach został zastępcą dyrektora firmy, w której przeszedł wszystkie stopnie kariery. Na swoim zaczął pracować w 1979 r. Miał już trochę odłożonego kapitału, pomogły zarobkowe wyjazdy za granicę; ruszył z 5 pracownikami i 100–metrowym zakładem. Dziś zatrudnia 100 ludzi i przerabia 5 ton mięsa dziennie.

Receptę na sukces żona zna już na pamięć. – Nic nowego proszę pana: nauka, nauka, nauka, a potem praca, praca, praca. No i jeszcze szczypta szczęścia i dużu uporu.

Co po pracy? Różnie. Cała pięcioosobowa rodzina stara się wakacje spędzać razem. Do niedawna regułą były wyjazdy za granicę – Stany Zjednoczone, Tajlandia, Australia, Egipt... Pytam o myśliwskie trofea z parteru. Owszem, pan Zbigniew poluje, ale bardzo rzadko, raz–dwa razy w sezonie, a to co zdobi ściany domu jest, niestety, tylko efektem zbieractwa, nie międzykontynentalnego safari. Zimą Koślowie starają się wyskoczyć na parę dni na narty, przeważnie w Alpy. Jednak w tym roku z zagranicznych wojaży trzeba było zrezygnować.

– Wiem, że ludziom trudno w to uwierzyć, ale nas też dotyka recesja – wzdycha „król wędliniarzy". On sam nie miał ostatniego lata czasu, a żona z dziećmi musiała się zadowolić wypoczynkiem nad Jeziorem Solińskim w Bieszczadach. – Było cudownie – wspomina pani Bożena; już postanowiliśmy, że w przyszłym roku wybierzemy się tam znowu. Dzieci nie protestują. 15–letnia Joanna wygląda na nieśmiałą i trudno ją namówić na zwierzenia, a 5–letniego Arturka, „następcę tronu", jak nazywa go ojciec, interesuje głównie błyskający flesz aparatu; goście trochę mniej. – Najstarsza, Agnieszka jest w Warszawie, studiuje języki obce, pierwszy rok, mówią z wyraźną dumą rodzice.

– Jeśli wygram, będę mógł ją częściej odwiedzać, przekomarza się z żoną pan Zbigniew. Poważnieje, gdy mowa znów o interesach. Nie, nie boi się, że praca w Sejmie oderwie go od firmy. Uważa, że jest na tyle żywotnym człowiekiem, iż poradzi sobie ze wszystkim. Ma już zresztą pewną praktykę – od dawna działa w samorządach rzemieślniczych, oboje z żoną są znani z pracy w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci. W parlamencie interesowałyby go głównie sprawy gospodarcze. – Tu mam już praktykę, na tym się po prostu najlepiej znam – twierdzi. Uważa, że ekonomia nie może czekać. Pokazuje swój przykład. – Od dwu lat nic nie zainwestowałem, nie zatrudniłem nowych pracowników. Inni mają te same problemy, coś z tym trzeba zrobić... Chcę spróbować. Jeśli ludzie zobaczą, że można, też się ruszą. – Sam bym się ruszył, gdybym miał z czym – „podpuszczam" gospodarza. No, ale gdy człowieka stać tylko na „trabanta"... – Panie, to doskonały samochód, dwa takie zajeździłem! – śmieje się szczęśliwy posiadacz BMW.

Niestety, na propozycję zamiany aut Zbigniew Kośla dał odpowiedź, delikatnie mówiąc, wymijającą...

ARTUR POTACZAŁA

Fot. M. Łopieński

Zbigniew Kośla z rodziną

NIE MOŻNA SIĘ PODDAĆ...

To już trwa od lipca. Zakład mojego męża stoi, na razie nie cały, zamykają na kilka dni, na tydzień poszczególne wydziały. Jak długo tak będzie – nie wiadomo. Dyrekcja nic nie gwarantuje, załoga żyje w niepewności. Ludzie nie wiedzą, czy z dnia na dzień nie dostaną wypowiedzenia, bo przecież wielu już zwolniono. Być może nie będzie nawet pieniędzy na odprawy, bo z miesiąca na miesiąc wypłacają coraz mniejsze pensje...

Mąż? No, cóż, właśnie siedzi w domu. Nie nudzi się, zawsze znajdzie sobie jakieś zajęcie – jest prawdziwą „złotą rączką". Kiedy normalnie pracował, przychodził do domu zmęczony, nie miał czasu i sił na domowe prace, naprawy. Teraz zrobił pawlacz, naprawił krany, kontakty, nawet pomalował mieszkanie. Nie lubi być bezczynny. Tylko od tej roboty pieniędzy nie przybędzie. Stara się być pogodny i dobrej myśli, ale widzę, że gryzie się coraz bardziej, martwi o przyszłość. Czasem nerwy nie wytrzymują – wtedy w domu wybuchają kłótnie, nieraz całkiem bez powodu. Mąż rzuca wszystko i wychodzi z domu, trzaskając drzwiami.

Wcale mu się nie dziwię – sama chętnie zrobiłabym to samo, ale mam mnóstwo obowiązków, dzieci, którym nie mogę pokazywać, że jestem załamana. Na życie mamy około dwóch milionów. Nie przybywa, raczej – przeciwnie. Z niepokojem czekam na pensję męża: ile przyniesie, a może wcale nie wypłacą? A wydatki z miesiąca na miesiąc większe. Za mieszkanie trzeba zapłacić ponad 200 tysięcy, za światło – ponad 300. A do sklepu nie ma po co iść mając w portfelu 50 tysięcy złotych.

Mamy dwoje prawie dorosłych dzieci. Syn chodzi do szkoły. Ten pierwszy szkolny miesiąc kosztował mnie, no chyba nie przesadzę – około pół miliona. Trzeba było opłacić komitet rodzicielski, kupić podręczniki, zeszyty, teczkę, coś do ubrania, buty.

Córka nie może dostać pracy i zaraz po szkole poszła na zasiłek. „Zaczepiła się" co prawda w prywatnym butiku, ale to praca tylko dorywcza, chodzi tam tylko wtedy, gdy właścicielka ma dla niej jakieś zajęcie. I płaci grosze – wiadomo, że i w handlu dzisiaj coraz trudniej. Ale dzięki zasiłkowi i tej pracy dziewczyna przynajmniej trochę się ubierze i mnie jest łatwiej.

A ja? Chyba przestałam już myśleć o sobie. „Donaszam" stare ciuchy. Nie potrafię, niestety, jak większość kobiet, szyć, robić na drutach, więc ubieram się coraz gorzej. Chciałabym być elegancka, ale to niemożliwe i nie mogę mieć do nikogo pretensji. Nie ma mowy o zaoszczędzeniu nawet paru złotych. Wszystko idzie na codzienne wydatki. Jestem gospodarna, zapobiegliwa, ale przecież cudu nie będzie. Coraz częściej brakuje na podstawowe rzeczy, nieraz więc pożyczam pieniądze od rodziny, znajomych. Robię to po kryjomu przed mężem – po co go denerwować?

Oboje unikamy rozmów o kłopotach, udajemy, że jest dobrze. Ale widzę, że mężowi ciąży ta sytuacja; że ma niepewną pracę, że zarabia mniej niż ja. Myśli o tym, żeby gdzieś dorobić, ale ja mu to odradzam, bo wiem, że nie jest zupełnie zdrów. Kilka lat temu ciężko zachorował, do dziś nie może dojść do siebie. Czy mam prawo wymagać, żeby więcej pracował?

Najgorsze są noce. Nie mogę zasnąć, martwię się o przyszłość dzieci. Wtedy pocieszam się, że póki pracujemy, póki jesteśmy zdrowi, jakoś sobie poradzimy. Muszę wierzyć, że kiedyś będzie lepiej. No, przecież nie można się poddać...

BARBARA KOZIEŁ

CHRZAN

Dawno temu w sławnych ogrodach ziołowych Egiptu rosła sobie niezbyt arystokratycznie wyglądająca roślina o pofałdowanych ciemnozielonych liściach i długim mocnym kłączu. Kilkaset lat później tę samą roślinę można było zobaczyć w przyklasztornym ogródku w Bawarii czy Lotaryngii, a podróżnik, który zapędziłby się na ziemie Słowian, prawdopodobnie spotkałby rzeczoną roślinę nad brzegiem rzeki lub na podmokłym łęgu. W ciągu wieków korzeń był cenionym dodatkiem do potraw, natomiast w liście zawijano łatwo psujące się produkty ponieważ stwierdzono, że w takim opakowaniu przechowują się o wielu dłużej niż zwykle.

Roślina, o której mówię to chrzan. Nie wiem dlaczego, ale jego popularność ostatnio jakby spadła. Korzeni chrzanu nie widać w sklepach (w sprzedaży jest jedynie gotowy tarty chrzan). Czasami dość mizerne korzonki można kupić „na murku". Obawiam się, że chrzan powoli dołącza do grona „zapomnianych darów natury", takich jak kalina, borówki czy dereń. A szkoda, bo jest to roślina zawierająca wiele potrzebnych składników.

W chrzanie znajdują się duże ilości witaminy C, a ponadto potas, magnez, wapń, kwas askorbinowy i żelazo. Spożywanie chrzanu ułatwia trawienie. Roślina ma działanie bakteriobójcze i grzybobójcze. Sok z korzenia jest lekarstwem na szkorbut. Nie każdy jednak może jeść chrzan. Spożywanie go jest niewskazane przy zapaleniu przewodu pokarmowego, wątroby i nerek. Ostry smak chrzanu pobudza apetyt. Stosuje się go najczęściej jako dodatek do mięs. Sposób przyrządzania jest bardzo prosty. Należy go zwyczajnie utrzeć na tarce, a następnie dodać tarte jabłko, jajka na twardo, sok z cytryny, lub ugotowane i utarte buraki (wtedy będzie to ćwikła). Chrzan robiony w domu jest o wiele smaczniejszy od kupionego. Ten ostatni jest zresztą często przyprawiany octem, co nie jest zbyt zdrowe. Bardzo zachęcam wszystkich czytelników do zrobienia choćby małej ilości chrzanu. Ci, którzy zechcą spróbować mogą skorzystać z poniższego przepisu.

Chrzan z jabłkiem

korzonek chrzanu, duże winne jabłko, sok z połowy cytryny, mała łyżeczka cukru, sól.

Obrany i umyty chrzan zetrzeć drobno na tarce, sparzyć i skropić sokiem z cytryny. Wymieszać z drobno utartym na tarce jabłkiem oraz z solą i cukrem. Przyrządzić na dzień przed podaniem.

ANNA SALWA

MIESZKANIA DLA BOGACZY

Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa „Słoneczna" istnieje już kilkanaście lat, ale dotychczas nie wybudowała ani jednego mieszkania.

W tym roku członkowie dowiedzieli się, że Urząd Miejski przekaże spółdzielni teren pod budowę bloku przy ulicy Targowej. Pierwsi na liście odetchnęli z ulgą: „Nareszcie koniec oczekiwania".

Zarząd i Rada Nadzorcza spółdzielni postanowiły oddać 32 mieszkania na zasadach własnościowych. Na niezamożnych członków z pierwszej 30, z listy padł cień niepewności: „Czy wystarczy mi pieniędzy na kupno tych dwóch pokoi z kuchnią?" **Ludzie doszli do wniosku, iż najlepiej będzie, gdy każdy zapłaci 20 procent wartości mieszkania, a spółdzielnia, w formie kredytu bankowego, zdobędzie resztę pieniędzy.** Zainteresowani podpisali takie oświadczenie i spokojnie oczekiwali na kolejne zebranie.

Tymczasem Rada Nadzorcza i Zarząd zdecydowały, że **aby nie płacić w przyszłości wysokich odsetków w banku, 20 proc. kosztów mieszkania przyszli użytkownicy pokryją przed rozpoczęciem budowy, czyli prawdopodobnie na przełomie października i listopada tego roku. Kolejną zaliczkę, w wysokości 50 proc. wartości domu zrealizują w czterech ratach na przestrzeni roku. Kredyt w banku zabezpieczy pozostałe 50 proc. kosztów inwestycji.**

Na ostatnim zebraniu jedni się cieszyli, inni mieli zrezygnowane miny. **Prezes „Słonecznej", Jan Darmas** prosił o podpisanie oświadczeń przez osoby, które decydują się lub rezygnują z mieszkania przy ul. Targowej. Na sali nie mówiono wiele, natomiast na korytarzu, w palarni ludzie dawali upust swoim emocjom.

Młoda kobieta w eleganckim płaszczu niemalże krzyczała:

– Jak to? Tyle lat czekałam na mieszkanie! Cały czas obiecywali lokatorskie. Wpłaciłam „kupę" pieniędzy na książeczkę. Jestem w pierwszej dziesiątce na liście. A teraz ktoś z końca kolejki, tylko dlatego, że ma forsę wypchnie mnie! Skąd „wytrzasnę" 40 milionów na te 20 proc.? Teraz życzą sobie 4 miliony za metr kwadratowy, a jak za rok ceny pójdą w górę i nasze raty też, to co ja zrobię?

Inna w modnej „skórze":

– Dlaczego Rada Nadzorcza bez konsultacji z nami uchwaliła nowe zasady? Od początku była mowa: płacimy 20 proc., a reszta pieniędzy z kredytu. Jak prezes śmiał powiedzieć, że nie widział potrzeby zapraszać rady na zebranie? Przecież oni podjęli decyzję za naszymi plecami!

– O to im właśnie chodziło – odezwała się skromnie odziana, przygarbiona kobieta – **Wywalą z kolejki tych biednych, a zrobią blok dla bogaczy. Słyszeliście, co Darmas powiedział? Pełna telefonizacja, duży metraż – same wygody.**

– Przecież teren jest jeszcze nie przekazany – mruknęła pani w płaszczu – **A jak miasto nie da go spółdzielni? Wychodzi na to, że kupujemy kota w worku.**

Tymczasem zebranie się skończyło. Część ludzi od razu ruszyła do pokoju podpisać oświadczenia. Reszta się zastanawiała, wahała, nie wiedziała, czy warto zaryzykować. Szczupła blondynka miała łzy w oczach:

– Przez to przeklęte mieszkanie rozleciało się moje małżeństwo. Mąż z jednym dzieckiem siedzi u teściowej kilkaset kilometrów stąd. Ja z drugim w Kielcach. Tyle lat przychodziłam na każde zebranie. A dzisiaj jedna z pierwszych na liście muszę oddać lokal komuś z końca, bo on ma pieniądze, a ja nie! To niesprawiedliwe i nieuczciwe.

W sobotę rano w „Słonecznej" było cicho i spokojnie. Jan Darmas powiedział, że decyzja RN i Zarządu wynika z interesu całej spółdzielni, a nie 32 pierwszych członków z listy. „Słoneczna" chce tak wybudować blok, aby inwestycja była jak najtańsza, a ludzie na tyle bogaci, by mogli w przyszłości regularnie płacić czynsz oraz odsetki i nie narażać wszystkich członków na dług w banku. Dlatego też Rada Nadzorcza w ostatnim momencie zadecydowała o zmianie warunków. Zdaniem prezesa, w spółdzielni jest grupa osób, dla których każde rozwiązanie będzie niekorzystne. Ale im nie można iść na rękę, bo straci reszta.

Jan Darmas zapewnił, że pierwsze osoby z listy, które zrezygnują z mieszkań przy Targowej, zachowają swój numer w kolejce. W następnej inwestycji otrzymają prawo pierwszeństwa wyboru.

DOROTA BURTNIK

Fot. J. Kędzierski

31 października ksiądz profesor Włodzimierz SEDLAK–Honorowy Obywatel Skarżyska kończy 80 lat. To zdjęcie przedstawia wybitnego biologa wśród mieszkańców miasta.

Pamiętają o Arnhem

Do **Starachowic** na zaproszenie harcerzy, działaczy „Świtu" przyjechali z Holandii państwo **R. E. Gerrits.** Chcieli poznać ojczyznę bohaterskich żołnierzy, którzy polegli we wrześniu 1944 roku w bitwie pod Arnhem. Rodzina **Gerrits** zamieszkuje we wschodniej części Holandii w malowniczej osadzie Velp oddalonej o 10 km od miejsca tragicznych wydarzeń. Interesują się historią oręża polskiego, a szczególnie aliancką operacją powietrzno–desantową, w której udział wzięła Samodzielna Brygada Spadochronowa pod dowództwem generała **S. Sosabowskiego.** Państwo **Gerrits** opiekują się mogiłami polskich żołnierzy. W trakcie pobytu spotkali się także z uczestnikiem bitwy pod Arnhem **Jerzym Szczykutowiczem,** którego wojenne losy przygnały do Starachowic.

Sal.

DZIEWIĘĆ TRUDNYCH MIESIĘCY

Jak wynika z raportu Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, sytuacja gospodarcza Kielecczyzny po trzech kwartałach tego roku dramatycznie się pogorszyła. Spadła rentowność przedsiębiorstw, zmalało zatrudnienie, obniżyły się dochody rolników, wzrosły ceny towarów i usług. Oto szczegóły:

Przemysł. W ciągu 9 miesięcy produkcja sprzedana spadła w porównaniu z podobnym okresem 1990 r. o 18,6 proc. Pogorszyło się w 13 spośród 21 działających w województwie gałęzi. W największy „dołek" wpadły branża środków transportu i wyrobów precyzyjnych (58–50 proc.). Wzrost produkcji sprzedanej zanotował głównie przemysł szklarski (15,5 proc.) i metalowy (6,3 proc.).

Budownictwo. Jest to sektor, w którym najbardziej, nie licząc handlu, widać ekspansję „prywatnej inicjatywy". Jej udział w ogólnej działalności budowlanej wyniósł w minionych trzech kwartałach 39,2 proc. W sumie oddano do użytku 2346 mieszkań (o 47 więcej niż rok wcześniej). Bardzo szybko rosną koszty statystycznego metra kwadratowego. O ile jeszcze rok temu było to nieco ponad 1,5 mln zł to teraz, by osiągnąć ten sam efekt, trzeba wyłożyć ponad 2,7 mln zł.

Rynek. Ceny towarów i usług wzrosły o ponad 40 proc., z tym że największe podwyżki były w I kwartale (25,7 proc.), a najmniejsze – w III (4 proc.).

Rolnictwo. We wrześniu znacznie wzrosły ceny skupu żywca, w górę poszły też zboża i mleko, mniej za to oferowano za ziemniaki i drób. Mimo to skup jest ostatnio bardzo niski. Np. zboża oddano o ok. 32 proc. mniej niż rok wcześniej, ziemniaków – 146 ton (wobec 5853 ton w 1990 r.). Rolnicy powstrzymują się też ze sprzedażą zwierząt. W ciągu 9 miesięcy do punktów skupu dostarczyli o 34,2 proc. mniej żywca rzeźnego niż w ubiegłym roku.

Rynek pracy. Stale rośnie liczba bezrobotnych. Przez trzy kwartały 1991 r. przybyło ich 26,5 tys. Ludzi bez pracy jest już na Kielecczyźnie 66 tys. (11,1 proc. zawodowo czynnych). We wrześniu urzędy dysponowały 995 propozycjami pracy, co oznacza, że na jedną ofertę przypadało 66 zarejestrowanych bezrobotnych.

Przeciętne wynagrodzenie w okresie styczeń – wrzesień w 6 podstawowych działach gospodarki wyniosło w woj. kieleckim 1498 tys. zł, co jest sumą o 233 tys. zł niższą od średniej krajowej.

(ap)

Urząd dla petenta?

W kampanii wyborczej do samorządów terytorialnych obecni radni, którzy wówczas reprezentowali Komitet Obywatelski „Solidarność" w Końskich, utożsamiali się z jego programem. Znajdował się w nim punkt, który krytykował ówczesną administrację i głosił hasło: urząd dla petenta. Większość z tych osób weszła do samorządu i obecnie piastuje w nim oraz zarządzie gminy znaczące funkcje

A co z hasłem? Ano, różnie... Na przykład godziny pracy Urzędu Miasta są tak ustalone, że właściwie szanse na załatwienie swoich spraw mają tylko... emeryci i bezrobotni. Bowiem w tygodniu, w którym jest robocza sobota, urzędnicy załatwiają interesantów tylko do godz. 14.30...

ANZET

Będzie straż (miejska)

Kilka dni temu odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Końskich. Tym razem miała ona przebieg wyjątkowo spokojny i trwała dość krótko. Pan burmistrz przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu między sesjami. Uwag do tego nie było żadnych. Prawie zupełnie nie zgłoszono interpelacji od radnych. Rada zatwierdziła proponowane składy obwodowych komisji wyborczych. Pan burmistrz wystąpił do radnych z propozycją utworzenia od przyszłego roku kalendarzowego straży miejskiej.

ANDRZEJ ZDUNEK

Rybacy kupują ryby

Polscy rybacy, mając znacznie mniejszy dostęp do najbardziej wydajnych przybrzeżnych łowisk szelfowych, wykorzystują m.in. szansę pozyskania ryb poprzez skup od zagranicznych rybaków. Ostatnio 5 trawlerów świnoujskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra" kupiło od kanadyjskich rybaków poławiających na przybrzeżnych wodach Pacyfiku 22 tys. ton morszczuków.

Podobne działania podejmują również inne przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich i usług rybackich. Skupuje się też od zagranicznych rybaków inne ryby, np. makrele i śledzie.

Przejażdżka po ulicach Chmielnika

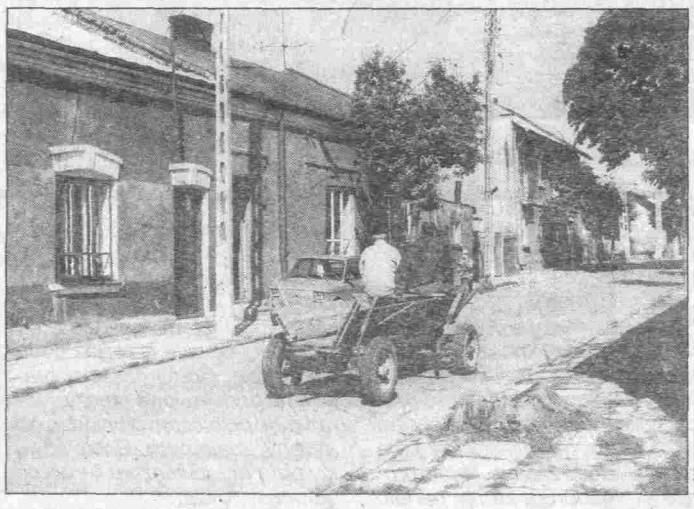

Fot. G. Romański

Posprzątali

Uczniowie Technikum Rolniczego w Chęcinach i ich wykładowca **Jan Chmielewski**, w ramach praktyki przez tydzień pracowali przy porządkowaniu parku w Czarncy i przy pomniku hetmana Stefana Czarnieckiego. Dzięki kierownikowi internatu ZSZ mgr **Andrzejowi Siutowi,** korzystali z noclegów i wyżywienia.

W czasie pobytu w Czarncy młodzież pogłębiła wiedzę o wielkim Polaku, poznała zabytki po hetmanie.

M. GUŹDZIOŁ

Imienia Armii Krajowej

Jednym z głównych akcentów obchodów Roku Historii Armii Krajowej na terenie Kielecczyzny było nadanie Zbiorczej Szkole Podstawowej w Olesznie imienia Armii Krajowej.

Uroczystość ta, na którą zaproszono wszystkich absolwentów szkoły, żołnierzy Armii Krajowej i jej sympatyków, odbyła się 13 października. W ciągu ostatnich kilku lat nauczyciele, rodzice i uczniowie zrobili wiele, aby zmienić wygląd placówki. Tylko w ubiegłym roku szkolnym wartość prac wykonanych w czynie społecznym oraz ze środków pozabudżetowych wyniosła ponad 18 mln złotych. Szkoła, mimo że uczęszcza do niej ponad 300 uczniów, nie ma odpowiednich boisk sportowych, sali gimnastycznej, w sferze marzeń pozostaje wideo i komputer.

Przy obecnym stanie budżetu naszego państwa my nauczyciele, martwimy się, jak zdobyć środki na bieżące utrzymanie szkoły. Jest już grono przyjaciół, którzy starają się pomagać. Są to rodzice uczniów, członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, należy również do nich Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Olesznie. Dyrektor szkoły ma nadzieję, że dołączą do nich inni, których los obdarzył szczodrzej i którzy zechcieliby się ze szkołą podzielić. Do nich zwracamy się z prośbą o wsparcie.

DYREKTOR SZKOŁY
mgr Edward Karpiński

Suchedniów. Na tym stole powstają wyroby z drobiu.

Fot. G. Romański

Maksimum kłopotów z minimalnymi cenami

Podczas rozmów w Ministerstwie Rolnictwa, z przedstawicielami kółek rolniczych obie strony zgodziły się, że ceny minimalne mają stabilizować warunki ekonomiczne na określonych rynkach rolnych, a tym samym i warunki produkcji. Przyjęto również, że jedną z podstaw do ustalania ceny minimalnej może być tzw. formuła kosztowna (chodzi o koszty produkcji) jako wstęp do negocjowania cen minimalnych.

Duże zbieżności dotyczą natomiast samego charakteru tych cen. Kółka rolnicze stoją na stanowisku, że powinny to być minimalne ceny gwarantowane. Natomiast strona rządowa podkreśla, że cena minimalna nie może mieć charakteru powszechnego, a powinna stanowić element określonego programu interwencyjnego. Jeśli więc związki rolników czy organizacje polityczne uznają, że z ogłaszanych publicznie prognoz cen rynkowych wynikają zagrożenia dla rolnictwa w określonej dziedzinie produkcji, to wówczas będzie możliwość ustalenia – w drodze negocjacji – wyższej ceny interwencyjnej, a agencja rynku rolnego w ramach środków przeznaczonych na interwencję rynkową miałaby zadanie doprowadzenia do takich cen.

Koła rolnicze uznały ten mechanizm za zbyt zawiły. Argumentowano przy tym, że wprowadzenie minimalnych cen gwarantowanych niekoniecznie musi się wiązać z dużymi dopłatami z budżetu. Zdaniem kółek ryzyko takich wydatków istniałoby tylko wtedy, gdyby w trakcie negocjacji cen minimalnych został popełniony duży błąd przy ustalaniu tych cen. Strona rządowa uważa natomiast, że budżet państwa absolutnie nie wytrzyma, bo zgoda na minimalne ceny gwarantowane byłaby równoznaczna z koniecznością wykupienia przez państwo produktów po ustalonej cenie.

Zapowiedziano następne tury rozmów na ten temat ze związkami rolników.

Pod Diablą Górą

„Nas nie stanie, lecz ty nie zginiesz
Pieśń cię weźmie, legenda przechowa
Wichrem chwały w historii popłyniesz
ARMIO KRAJOWA"

Minęło 47 lat, kiedy to 1 batalion 25 pp. AK Ziemi Piotrkowsko–Opoczyńskiej, pod dowództwem mjra „Romana" (**Rudolf Majewski**) obchodził uroczyście u stóp Diablej Góry Dzień Żołnierza. Mszę polową, na którą przybyła licznie miejscowa ludność, celebrował kapelan batalionu ks. „Ksawery" (ks. kpt. **Marian Skoczowski**). Około południa oddziały przemaszerowały wiejską drogą w defiladzie, którą prowadził por. „Bończa" (**Kazimierz Załęski,** dziś szef Kieleckiego Okręgu Światowego Związku Żołnierzy AK „Jodła"). Wydawało się wówczas, że kraj jest wolny, a groźny okupant już nie istnieje. Było jednak inaczej. Około południa nadciągnął oddział żandarmerii niemieckiej, z zamiarem pacyfikacji wsi Klew i innych. Żandarmi wpadli w zasadzkę oddziału por. „Bończy" i po krótkim boju oddział wroga przestał istnieć. 20 żandarmów, w tym jeden oficer, legło pokotem na placu boju, 17 złożyło broń. W godzinach popołudniowych nadciągnął w odsieczy pod Diablą Górę oddział w sile kilkuset dobrze uzbrojonych żołnierzy. Oddziały „Bończy", w tym dowodzony przez ppor. „Groma" (**Jan Matecki**), „Maja" (**Aleksander Arkuszyński**) i innych, po ciężkim boju rozgromiły hitlerowców. Straty niemieckie wyniosły około 60 zabitych i około 90–100 rannych, pozostawionych przez cofające się oddziały wroga. Z szeregów partyzanckich ubyło 10 żołnierzy, w tym dzielny i przez wszystkich lubiany oficer por. „Kuba" (**Antoni Bednarczyk**).

13 października 1991 roku znów spotkali się pod Diablą Górą akowcy – żołnierze 25 pp. AK. Dokonano poświęcenia pomnika, wzniesionego dla uczczenia poległych tam żołnierzy pułku.

W tej patriotycznej uroczystości udział wzięli żołnierze tej jednostki, uczestniczyła licznie ludność okolicznych wsi, które w tamtych latach udzielały jakże serdecznej gościnności partyzantom.

BOGUSŁAW JULIAN BAJOR

6 i 7 listopada proces podpalaczy samochodu kardynała Gulbinowicza

Na 6 i 7 listopada br. wyznaczony został termin rozprawy przeciw podpalaczom samochodu kard. **Henryka Gulbinowicza** – poinformował rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości **Andrzej Cubała.**

Do Sądu Rejonowego w Złotoryi (woj. legnickie) wpłynął już akt oskarżenia przeciwko **Waldemarowi P.** i **Piotrowi G.** – funkcjonariuszom Departamentu IV MSW – oraz **Józefowi K.** – funkcjonariuszowi SB WUSW w Legnicy – którym prokurator zarzuca, że 19 maja 1984 r. w tym mieście zniszczyli przez podpalenie samochód osobowy „ford granada" stanowiący własność ks. kard. **Henryka Gulbinowicza.**

Z aktu oskarżenia wynika, że funkcjonariusze MSW przyjechali do Legnicy z zamiarem zastraszenia ks. kardynała przez zorganizowanie akcji podpalenia jego samochodu.

Jest ich za dużo, czy to my ostatnio wolimy chodzić pieszo?
Fot. Tadeusz Szmidt

Szkoła fachowców

Przy ul. Wrzosowej w Kielcach ma swoją siedzibę Zespół Szkół Zawodowych „Elektromontaż". Mieszczą się tutaj: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum Elektryczne dla pracujących i Liceum Zawodowe, które dopiero w br. rozpoczęło działalność. Placówka tworzy kompleks dydaktyczno–wychowawczy, w którym młody człowiek zdobywa dobry zawód.

– Jesteśmy – można powiedzieć – w komfortowej sytuacji. Budynek jest w bardzo dobrym stanie, ładny, zadbany i wygląda imponująco – mówi dyrektor inż. **Jerzy Kowalczyk**.– Bazę, w tym nowoczesny sprzęt, jak np. kamery filmowe, magnetowidy, odtwarzacze itp. zawdzięczamy „Elektromontażowi" i sąsiadującemu ze szkołą przedsiębiorstwu „Instal". Mamy kilka pracowni specjalistycznych i chcemy otworzyć jeszcze jedną: komputerową. W tej sprawie obiecał nam pomóc kurator. Już niedługo tablica i kreda będą należeć do przeszłości. Zajęcia prowadzimy na jedną zmianę. Jedynie w technikum wieczorowym nauka odbywa się w godzinach popołudniowych.

– Ilu uczniów liczy liceum zawodowe, jakie są kierunki, ile lat trwa nauka i co młodemu człowiekowi daje ta szkoła?

– Przyjęliśmy młodzież do trzech klas pierwszych. Liceum liczy 90 uczniów, w tym 25 dziewcząt. Będziemy kształcić w trzech kierunkach: elektromechanik urządzeń przemysłowych, elektromechanik urządzeń gospodarstwa domowego i operator urządzeń komputerowych (operator urządzeń komputerowych to nie programista informatyk, chociaż i z tej dziedziny wiedzy będą również prowadzone zajęcia). Dwa ostatnie kierunki są obecnie w fazie organizacji. Jeżeli Kuratorium Oświaty i Wychowania wyrazi zgodę na ich wprowadzenie, rozpoczniemy zajęcia w przyszłym roku. Uczniowie wyróżniający się w nauce będą mieli pierwszeństwo w wyborze specjalizacji. Pierwszy rok zajęć jest identyczny dla wszystkich. Nauka trwa cztery lata i kończy się maturą.

– Liceum zawodowe to nowość w Kielcach?

– Szkół o kierunku elektromonter jest kilka, ale liceum o tym profilu jest tylko jedno – nasze. To liceum da podbudowę wiedzy zwłaszcza tym, którzy po jego ukończeniu wybiorą się na studia zawodowe. Nasi uczniowie w ciągu czterech lat będą się uczyć nie tylko przedmiotów zawodowych, ale także ogólnokształcących i języków obcych. Wszyscy chcą się uczyć angielskiego więc stworzyliśmy taką możliwość.

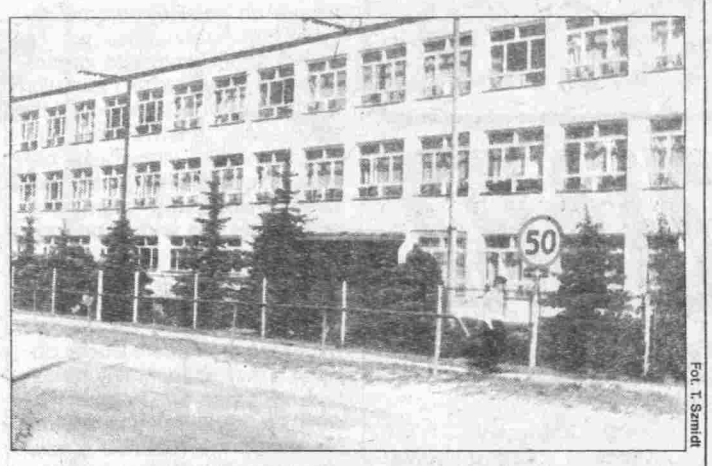

Fot. T. Szmidt

– Czy nauczyciele liceum posiadają odpowiednie kwalifikacje pedagogiczne?

– Wszyscy mają za sobą wyższe studia i przygotowanie pedagogiczne. Liczna grupa posiada 15 – 30–letni staż pracy w szkolnictwie. Jest też grono nauczycieli młodych, pełnych energii i zapału do pracy, którzy ambicjami nie ustępują swoim starszym kolegom. Poza szkołą uczniowie pod okiem instruktorów – też fachowców – zdobywają praktyczne umiejętności oraz wiedzę o zawodzie w warsztatach udostępnionych przez „Elektromontaż" i „Instal".

– Pracę dydaktyczną szkoły utrudnia brak podręczników...

– Dla dużej grupy zabrakło ich w księgarniach. Staramy się jednak sprowadzić pewną liczbę z innych województw i myślę, że to nam się uda. W nowym roku szkolnym takiego problemu nie będzie, bo po prostu zamówimy (znając już potrzeby) taką liczbę podręczników, by starczyło ich dla wszystkich.

– Słyszałem, że przyszły rok będzie dla zespołu jubileuszowy.

– Będziemy obchodzić 25–lecie dobrych tradycji szkoły. O naszych uczniach i absolwentach utrwaliła się opinia jako o ludziach wyróżniających się zaangażowaniem społecznym i fachowością. Sądzę, że dobrą reputację zdobędą również absolwenci liceum.

Tadeusz Szmidt

KIELECKA GIEŁDA SAMOCHODOWA

No i poszły małe „fiaty" trochę w górę, jest to na pewno reakcja na podwyżkę tych aut przez FSM z dnia 7 bm. Wyższe ceny dotyczą na giełdzie „maluchów" nowych i tych z roczników 1990–1988. Ale jak ktoś chce bardzo sprzedać, to z kupującym się dogada. Przypominam ceny „fiatów 126p" FL w Polmozbycie: wersja standard 32.900.000 zł, bis 36.800.000 zł. A oto ceny wywoławcze giełdowe z niedzieli 20 bm.

Rocznik 1991 – 32 mln
1990 – 25–30 mln
1989 – 23,5 mln
1988 – 22 mln
1987 – 17 mln
1986 – 15 mln

Duże „fiaty" – ceny raczej stałe, dość dużo tych aut.

Rocznik 1990 – 38 mln
1989 – 30 mln
1988 – 25,5 mln
1987 – 25 mln
1986 – 20 mln
1985 – 19 mln

„Polonezy". Zainteresowanie małe, jeżeli to młode roczniki i to ceny dużo niższe, żeby sprzedać.

Rocznik 1991 – 52 mln
1990 – 45 mln
1989 – 44 mln
1988 – 38 mln
1986 – 28–30 mln
1985 – 22–24 mln

Teraz trochę wyrywkowych cen różnych marek samochodów zachodnich, tych dość nietypowych, które spotykamy na giełdzie jako pojedyncze egzemplarze, jak „lancia elegant" z 1981 r. z dodatkowym silnikiem za 17 mln, „talbot–tagora" z 1984 r. ładnie utrzymany za 60 mln, „austin–metro" z 1984 r. za 40 mln. „Fiat 127" z 1982 r. za 31 mln.

Pokazały się po dłuższej przerwie znowu dwutakty – stare i wcale nie takie tanie.

Na giełdzie, co trzeba z zadowoleniem przyjąć, uruchomiony został policyjny punkt sprawdzania samochodów. Kto ma jakieś wątpliwości co do legalności nabywanego pojazdu, może sprawdzić i – spać spokojnie!

Tekst i zdjęcie **M. Łopieński**

rowcy na cenzurowanym

e jest żadne polowa- ośliwe eliminowanie zy – stwierdził Woj- owski kierownik Od- lnego Urzędu Rejo- w Kielcach. – Weryfi- zy bowiem również kierowców zawodo- wadzących pojazdy powyżej 3,5 t.

awca wprowadził re- ych musimy się dosto- przepis znowelizowanej awo o ruchu drogo- owi, że od 1 stycznia roku każdy kierowca musi posiadać świa- fikacyjne uprawniają- wania pojazdem.

resowanych wykony- go zawodu osób wyma- będzie 3–letniej prak- nia aktualnych wyni- psychofizycznych cznicznych, a od tak- dodatkowo znajo- rafii miasta. I wszyscy zystąpić do egzaminu ny.

kierowcy składają do Rejonowego podania owego świadectwa ego. Komisja, która rozpatrywać zostanie w trybie określonym sy wykonawcze do ustawy. Na razie minister nie podał ich jeszcze do wiadomości, ale zapewne wkrótce to nastąpi. Komisja będzie więc wydawać świadectwa kwalifikacyjne. Ale to przecież nie koncesje – o nie trzeba się starać później i gdzie indziej.

A co sądzą na temat weryfikacji kieleccy taksówkarze?

– Szczerze mówiąc spodziewaliśmy się czegoś więcej – powiedział prezes Zrzeszenia Transportu Prywatnego, **Stanisław Majchrzak.** – Oczekiwaliśmy, że nowe przepisy wyeliminują tych, dla których zajęcie taksówkarza jest źródłem dodatkowych dochodów. Wydaje się natomiast, że jedynie półetatowcy mogą być „zredukowani". Co do emerytów i rencistów, to chyba musimy poczekać na nową ustawę.

Taksówkarze walczą o swoje, ale emeryt i rencista też chciałby jakoś dorobić i lepiej żyć. Jak pogodzić te sprzeczne interesy?

Informacje na temat weryfikacji kierowców udzielane są w Urzędzie Wojewódzkim,III p., pok. 311 i 342 oraz pod numerami telefonów: 21–919, 21–205 i 21–206.

(b)

MNIEJ PŁACĄ ZA PRZEDSZKOLE

Nasze pociechy chodzą już do przedszkola. Dla nich to sama radość, dla dorosłych często tylko problemy. Nowy regulamin zwalniania od stałych miesięcznych opłat (150 tys. zł) wnoszonych przez rodziców za pobyt dziecka w tych placówkach, wprowadzony we wrześniu tego roku, jest dość liberalny. W ogóle nie płacą opiekunowie dzieci z rodzin zastępczych oraz tych, gdzie średni miesięczny dochód na jedną osobę nie przekracza 595 tys. zł (we wcześniejszych przepisach kwota ta opiewała na 474 tys. zł). Rodziny, z których do przedszkola uczęszcza dwójka lub więcej potomstwa i dochód lekko przewyższa obowiązującą barierę, pokrywają tylko połowę kosztów.

W Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji w Kielcach dyrektorki przedszkoli zgłaszają od kilku do kilkudziesięciu podopiecznych, u których stwierdzono w domu złe warunki materialne. Pełniąca obowiązki naczelnika wydziału **Renata Malinowska** powiedziała, że dorośli często udogodnienia te traktują jak jałmużnę. A przecież nie ma się czego wstydzić – takie są przepisy. Zdarza się, że członkowie Rady Pedagogicznej lub Komitetu Rodzicielskiego sami podejmują decyzję, komu potrzebna jest pomoc.

W lutym w przedszkolach odbędzie się drugie posiedzenie komisji zwalniających dzieci z opłat. Okaże się wtedy, komu i na ile pomógł nowy regulamin.

(dob)

424–98

ny z torbami...

sprzedawcy psują nam go nie opłacają i cały sprzedaży wpływa na kieszeni. Nie kosztuje wpłacają podatku ani

my, prywatni handlow- To co zdobyliśmy do- chodzi z pieniędzy za- ciężko nieraz na Za- kredytów, które dziś ać wraz z wysokimi od- ych rat dochodzą og- za wynajęty lokal, stałe podatki.

nie splajtować, skoro encja działa w Kielcach zyjdzie taki przed sam aje na chodniku z pła- Stoi krótko, sprzedaje stawia ceny niższe od w sklepie. Nie boją się bo takiej u nas nie ma. ejść ulicami Kielc, by się ać. Interwencje Straży są sporadyczne i ni- etwią. Trzeba coś w tej ć, bowiem wkrótce doj- ze zbankrutujemy, a lu- dować żywność z brud- ek.

się konkurencji, ale e ona uczciwa...

(lga)

Ulice, uliczki, zaułki PATRONI

W kieleckiej dzielnicy Herby, nie opodal Gruchawki biegnie ulica nosząca imię „cichociemnego" bohaterskiego majora Armii Krajowej – **„Ponurego" PIWNIKA.**

Urodził się 31.VIII.1912 r. we wsi Janowice k. Opatowa, w rodzinie chłopskiej. Uczył się w gimnazjum w Ostrowcu Św., gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości. Odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, a po jej ukończeniu służył w stopniu plutonowego podchorążego w 10 pułku artylerii ciężkiej w Przemyślu. Szkołę oficerów policji w Mostkach ukończył w 1938 r. w stopniu aspiranta. W czasie wojny obronnej 1939 r. dowodził kompanią w składzie zmotoryzowanego polowego batalionu policji. Po zakończeniu działań na czele batalionu przekroczył 23 września granicę polsko–węgierską. Przez Węgry, Jugosławię, Włochy dotarł do Francji, a po jej klęsce ewakuował się do Wielkiej Brytanii. W 1940 r. PIWNIK zgłosił się do służby w kraju. Po przeszkoleniu w zakresie dywersji w nocy z 7 na 8.XI.1941 r. został zrzucony w składzie I ekipy spadochronowej pod Łyszkowicami koło Skierniewic. Na własną prośbę otrzymał przydział do organizacji dywersyjnej „Wachlarz". Zorganizował ośrodki dywersyjne w Równem, Szepietówce, Żytomierzu i Kijowie.

31.XII. gen. „Grot" (Stefan Rowecki) mianował Piwnika dowódcą grupy uderzeniowej, której zadaniem było odbicie z więzienia w Pińsku żołnierzy „Wachlarza". 18.I.1943 r. w brawurowej akcji uwolniono więźniów i przetransportowano do Warszawy. Po rozwiązaniu „Wachlarza" Piwnik został dowódcą oddziału leśnego i szefem Kierownictwa Dywersji (Kedywu) w Okręgu AK Kielce. W maju 1943 r. założył główną kwaterę **na Wykusie** koło Wąchocka.

Zgromadził w krótkim czasie słynne Zgromadzenie Partyzanckie AK Ponury liczące 350 ludzi. W zgrupowaniu Piwnika znajdował się agent gestapo **Jerzy Wojnowski** (pseudonim „Motor"). Na skutek jego działalności zgrupowanie zaczęło wpadać w zasadzki. Po obławie przeprowadzonej 28.XI.1943 r. Piwnik rozpuścił część żołnierzy, a z pozostałymi przeszedł w rejon Pasma Jeleniowskiego. Nie otrzymując pomocy, nawiązał kontakt ze wsią i dworem, które dostarczały żywności i kwater, a także z Batalionami Chłopskimi. W połowie grudnia 1943 r. na skutek konfliktu z partyzantami Gw. Ludowej w Skoszynie Starym, rozkazał rozstrzelać kilku gwardzistów. Na wniosek Kom. Okręgu komendant główny AK, gen. **Bór–Komorowski,** w grudniu 1943 r. wydał rozkaz odwołujący Piwnika z dowódcy zgrupowań.

W lutym 1944 r. został odkomenderowany do dyspozycji komendanta Okręgu AK Nowogródek, mjra **Macieja Kalenkiewicza.** Otrzymał zgodę na utworzenie samodzielnego oddziału partyzanckiego. Poległ 16.VI.1944 r. podczas udanego ataku na pozycje niemieckie pod Jewłaszami. Pośmiertnie KG AK awansowała go do stopnia majora. Był dwukrotnie odznaczany Krzyżem Virtuti Militari V kl. W 1967 r. rodzice Piwnika otrzymali zweryfikowany przez MON Krzyż Virtuti Militari V kl. Wokół Piwnika na Kielecczyźnie powstała legenda w tradycji ustnej i pieśni.

HENRYK ZAWADZKI

Ul. Jana Piwnika „Ponurego"

Fot. M. Łopieński

Informator

ny obchodzą:
ZULA i HILARY

KIELCE

TEATRY

nskiego – nieczynny
BUŚ" – nieczynny.

KINA

A – „Zielona karta" – 00, 20.00; „Przebudze- 5, g. 11.30, 17.45; „Ro- SA, l. 12, g. 15.00. **WI-** ością jest kobieta" – fr., 45, 15.15. **MOSKWA** – l. 15, g. 11.00, 15.30, mężczyzn i mała Lady" 9.00, 13.30, 17.30.

BWA – **„Piwnice"**, ul. tawa rysunków Zbignie- go z Radomia. Galeria 11.00 – 17.00, w nie- 11.00 – 15.00, w ponie- ynna.

MUZEA

E – Pałac, pl. Zamkowy zabytkowe XVII–XVIII w.". „Galeria malarstwa polskiego". „Sanktuarium marszałka Józefa Piłsudskiego". „Broń Wschodu i europejska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach" – czynna w godz. 9.00–16.00, w poniedziałki i wtorki – nieczynne.

Oddział – pl. Partyzantów 3/5 – wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny"; **wystawy czasowe:** „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny", „Galeria współczesnego malarstwa polskiego", „Pradzieje regionu Świętokrzyskiego (epoka żelaza)". Muzeum czynne we wtorki od godz. 9.00–17.00, w czwartki, piątki, soboty i niedziele od godz. 9.00 do 16.00. W poniedziałki i środy – nieczynne.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w poniedziałki i wtorki od godz. 9.00 do 15.00, w środy – od godz. 12.00 do 18.00, w czwartki i piątki od godz. 9.00 do 15.00. W soboty i niedziele – nieczynne.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku – czynne w godz. 10.00–16.00, w poniedziałki – nieczynne.

WSI KIELECKIEJ – Park etnograficzny w Tokarni – Wnętrza XIX–w. chałup, zagroda z Radkowic, dwór oraz wystawa „W dawnym miasteczku" – „Ocalić od zapomnienia" Jan Bernasiewicz – twórca ogrodu rzeźb – czynne w godz. 10.00–16.00, w poniedziałki – nieczynne.

DWOREK LASZCZYKÓW w Kielcach (ul. Jana Pawła II 6) – wystawa czasowa pt. „Obraz religijny w tradycji ludowej". Czynny codziennie od 10.00 do 16.00.

ZABAWKARSTWA w Kielcach – czynne codziennie oprócz poniedziałków, w godz. 10.00–17.00.

APTEKI – stały dyżur nocny pełnią nr 290–01, ul. Buczka 36/38, nr 290–08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: dyżur całodobowy, tel. 31–70– 47; Usługi pogrzebowe – całodobowe – Halina Zwolska, Kielce, ul. Bodzentyńska 18, tel. 455–22.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren 956, Pogotowie Gazowe – 31–20–20 i 992, Pogotowie wod.–kan, co., elektryczne, RPGM czynne w godz. 15–22, tel. 31–16–47 i 430–94. Pocztowa informacja o usługach 911. Informacja PKP – 930, informacja PKS 66–02–79. Hotel „Centralny" 66–25–11.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" – tel. 486–66 czynne do 16, w soboty do 14.

„OMNI" – Informacja o usługach – Kielce, tel. 439– 62 w godz. 9–17.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE: Oddz. Wewn. i Chirurgia – ul. Kościuszki;

Ginekologiczno–Położniczy wg rejonizacji, tel. 492–58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00–7.00, w niedzielę i święta – przez całą dobę (pomoc odpłatna).

WIZYTY DOMOWE LEKARZY – tel. 31–56–50.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 469–78.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534– 34, ul. Piekoszowska, tel. 515–11, ul. Toporowskiego 31–09–67, ul. Jesionowa 31–79–19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31–09–19.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY – „Karate Kid" – USA, l. 15, g. 17.00; „Blue Velvet" – USA, l. 18, g. 19.00.

KAZIMIERZA WIELKA

KINO

UCIECHA – „Następnych 48 godzin" – USA, l. 15, g. 16.30, 18.30.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

KINO

WOLNOŚĆ – „Tańczący z wilkami" – USA, l. 15, g. 17.00.

MUZEUM im. Orła Białego w Skarżysku–Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9–17.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP – tel. 51–37–05.

STARACHOWICE

KINO

JASPOL – nieczynne.

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20–076, ul. Staszica 64–79.

Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

POLSKIE RADIO
Program lokalny
UKF - 71.15 MHz

12.00, 13.00, 15.00, 19.00, 21.00 – Wiadomości, 12.20 – Kurier ogłoszeniowy, 12.30 – Audycja rolna, 12.40 – W ludowych rytmach, 13.10 – Sprawa na dziś, 14.00 – Magazyn informacyjny, 14.15 – Przeboje Radia Luxemburg, 14.30 – „Mama radosna" – rep. z Ośrodka Szkolno–Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Radomiu – aud. M. Bednarskiej, 15.10 – Z wielkiej symfoniki, 16.00 i 18.00 – BBC, 16.05 – Aktualności dnia, 18.30 – Wyborcze pytania, 19.40 – Studio wyborcze, 20.15 – Muzyka dla wszystkich (powt. z godz. 9.10), 21.05 – „Wokół Żeromskiego" – aud. arch. M. Bieleckiej.

Świętokrzyska Giełda Towarowa

Kielce, tel. 32-16-23 (24, 25), 21-721.(22).

Owoce, przetwory.

Ananasy tajlandzkie w plastrach „iska" w 0,82-l puszkach po 12 tys. zł, kalifornijskie śliwki suszone po 18,5 tys. zł za kg, orzechy włoskie po 16,5 tys. zł za kg, kompot truskawkowy – 0,9 l – po 5950 zł, kompot z czarnej porzeczki, 0,9 l, po 11,8 tys. zł, ogórki konserwowe w słoikach 0,72 l po 6950 zł, sałatka szwedzka – 0,45 l – po 4250 zł, papryka konserwowa, 0,37 l – po 6,8 tys. zł, dżem truskawkowy, 0,34 l – po 4350 zł.

Art. biurowe i papiernicze:

Długopisy prod. francuskiej (czarny, czerwony, zielony, niebieski) po 900 zł za sztukę, papier do telefaxu 210 x 12 mm x 30 mm po 31,1 tys. zł za rolkę, tacki papierowe po 145 zł za sztukę, samoprzylepne metki cenowe po 155 – 200 zł.

Art. gospodarstwa domowego, chemia:

Płyn do mycia naczyń „ludwik" po 5 tys. zł, woreczki foliowe różnej wielkości po 105 – 320 zł, „reklamówki" z nadrukiem po 1100 – 1450 zł i bez nadruku po 520 zł.

Napoje:

„Fanta" i „pfanner" w kartonikach 0,2 l w cenie – odpowiednio – 2490 i 2200 zł, „raak" i „fontal" w plastikowych butelkach o pojemności 1,5 l po 8800 i 9500 zł.

(ap)

GIEŁDZIARZ

(18.X.1991 r.)

WALUTA–KURSY

	Oficjalny NBP (dewizy)		Kantorowy Kielce (ul. Mała 28)		Kantorowy Częstochowa (Septunx–Wolność)	
	K.	S.	K.	S.	K.	S.
dolary	11.148	11.260	11.780	11.880	11.700	11.800
marka	6.551	6.617	6.750	6.850	6.750	6.850
funt	19.073	19.265	19.100	19.600	18.700	19.400
frank szw.	7.497	7.573	7.600	7.900	7.400	7.600
frank fr.	1.923	1.943	1.960	1.980	1.990	1.980
rubel	–	–	240	260	250	300
korona	–	–	365	380	360	370
forint	–	–	145	160	140	160

WALUTA–RELACJE

1 funt = 1,70 dolara, 2,91 marki, 1 dolar = 1,70 marki

AKCJE (16.X.91 r.)

Exbud – 1,3 (207.000, wzrost), Żywiec – 2,6 (111.000, wzrost) i Wólczanka – 2,2 (38.500, wzrost), Swarzędz – 2,9 (30.500, wzrost), Kable – 2,9 (60.000, wzrost), Tonsil – 4,0 (40.000, wzrost), Próchnik – 7,8 (36.000, wzrost), Krosno – 12,4 (30.500, wzrost).

OBLIGACJE (17.X.91 r.)

Państwowe II emisji. Warszawa: – 93 procent wartości skumulowanej z odsetkami, Bydgoszcz – 87 proc., Poznań – 89 proc., Kraków – 96 proc.

Tendencje: zwyżka na skutek wejścia akcji „Wedla",

KRUSZCE

1 uncja (31,103 g) złota – 358 dolarów, platyny – 367 dolarów.

PALIWO

Rotterdam: Etylina „98" = 235–238 dolara, olej napędowy = 221–224 dolary.

GIEDROYĆ:
Nie potrafimy wykorzystać dobrej koniunktury

W wywiadzie dla „Polityki" (nr 42) twórca paryskiej „Kultury" **Jerzy Giedroyć** stwierdza, że z perspektywy zagranicznej Polska **„wygląda źle; od kilkuset lat nie mieliśmy tak korzystnej koniunktury i nieszczęście polega na tym; że całkowicie nie potrafimy tego wykorzystać".**

Giedroyć skupia zwłaszcza uwagę na polskiej polityce zagranicznej, zarzucając jej, że **„nie ruszono żadnego zagadnienia"**, jeśli chodzi o poszukiwanie możliwości porozumienia się ze społeczeństwami nas otaczającymi. Co więcej, **„że nie ma się żadnej wizji, jakie miejsce powinniśmy zajmować w Europie. To widać na każdym kroku".**

Podając wiele konkretnych przykładów naszej polityki – a właściwie, jak wynika z sensu wypowiedzi, jej braku wobec np. Rosji, Litwy czy Ukrainy, Giedroyć stwierdza, że **„Polska prowadzi politykę lękliwą, a Skubiszewski nie rozumie spraw wschodnich".** W innym miejscu wywiadu dodaje: **„Z drugiej Rzeczypospolitej można się nauczyć od Becka, a wcześniej od Augusta Zaleskiego, pilnowania niezależności polityki zagranicznej Polski. Dzisiaj nasza polityka polega na tym, że leży się plackiem przed supermocarstwami, przed ZSRR i Stanami Zjednoczonymi, w sposób rzeczywiście poniżający, zaś równocześnie prowadzi się w stosunku do innych, mniejszych narodów, politykę arogancji".**

Mówiąc o stosunkach państwo – Kościół, Giedroyć opowiada się na konsekwentnym przeprowadzeniem rozdziału obu instytucji.

Twórca „Kultury" pesymistycznie oceniając rozwój ogólnej sytuacji wewnętrznej w Polsce, stwierdza m.in. **„To może być dosyć totalitarna dyktatura wojskowa, wojskowo–komunistyczna. Jest ona w Polsce prawdopodobna, bowiem wojsko jest kompletnie nie oczyszczone. Panowie Komorowski i Onyszkiewicz zajmują się tym, żeby »żołnierzyki« chodzili na pielgrzymki czy przystępowali do sakramentu komunii, ale reform żadnych nie ma".**

Dochodzenie w sprawie znieważenia prezydenta

Prokuratura Rejonowa Warszawa – Śródmieście wszczęła dochodzenie w sprawie znieważenia Urzędu Prezydenta RP – poinformował rzecznik prokuratury **Mariusz Kaczmarek.**

Sprawa dotyczy incydentu, jaki miał miejsce 27 sierpnia br. na dziedzińcu belwederskim, kiedy to prezydent obrzucony został gruszkami przez uczestników demonstracji, zorganizowanej przez Radę Weteranów Pracy OPZZ.

Zdaniem wiceprzewodniczącego OPZZ **Wita Majewskiego, „prokuratura będzie musiała umorzyć dochodzenie, gdyż wyjście prezydenta z Belwederu przed grupę zebranych emerytów było pomysłem Kancelarii Prezydenta i ona ponosi odpowiedzialność za przebieg demonstracji".**

Andrzej Drzycimski, rzecznik prezydenta, odmówił skomentowania sprawy mówiąc, że Belweder **„nie jest nią zainteresowany".**

Cztery scenarjus dla Europ

W jaki sposób Europa może się rozwijać w ciągu najbliższych 20 lat? Odpowiedź na to pytanie przygotowała brytyjska grupa badawcza „Federal Trust" przedstawiając cztery możliwe scenariusze przyszłości: – 1. Europa wielopiętrowa – różnych stopni integracji i współpracy, w której wspólna waluta i wspólny bank centralny łączy kilka krajów wokół Niemiec i Francji, zaś inne związane są z tym centrum nie tak ściśle. – **2.** Szeroka, a równocześnie silna wspólnota europejska, obejmująca większość krajów kontynentu, w tym kraje środkowoeuropejskie – z jednym ogólnoeuropejskim bankiem centralnym prowadzącym wspólną politykę walutową. – **3.** Tak samo szeroka wspólnota europejska, jednak słaba – bez wspólnej waluty i silnych instytucji integracyjnych, wreszcie – **4.** Europa dezintegrująca się – bez planu wprowadzenia wspólnego rynku ani wspólnej polityki w jakiejkolwiek dziedzinie. Na konferencji w bieżącym tygodniu w Londynie grupa naukowców, polityków i biznesmenów brytyjskich omawiała poszczególne scenariusze, zwracając uwagę, iż rządy krajów europejskich nie określiły jasno swoich celów. Nie mają wobec tego długofalowego programu działania. Nie wszystkie też akceptują dalszą integrację z obawy, że ich gospodarka albo społeczeństwo nie wyniosą korzyści z takiego procesu. drugi, jak i trzeci rozpatr nariusz przewiduje udz środkowoeuropejskich, a ski we wspólnocie europe szerzenie wspólnoty jest skomplikowanym proces dy zachodnie, ani środko skie nie miały wyobrażeń kich trudnościach" – po den z głównych refe konferencji, dr **William** z Uniwersytetu w Oxford zaprojektowania wspólno

nie z 12 a z 24, czy nawet wymaga przemyślenia z początku. Finansowanie cenia gospodarek krajów europejskich, nie mówiąc których republikach radzie dzie dodatkowym obciąże

Jednakże dr Wallace korespondentowi PAP, że żadnych zasadniczych sp ci" między pogłębieniem wspólnoty w dotych kształcie i rozszerzaniem wych członków, tj. przede kraje EFTA oraz trzy kraje torskie – Polskę, Węgry słowację. „Oba procesy – nie i rozszerzanie – mus się równolegle, jednak wym problemem jest okre daleko ma posuwać się nie" – powiedział dr Walle

Święto Rewolucji Październiko będzie utrzymane

Święto Rewolucji Październikowej zostanie w tym roku utr ponieważ **„chodzi o święto narodowe naszego państwa** wiedział rzecznik prasowy prezydenta **Michaiła Gorbaczo driej Graczow** na konferencji prasowej w Moskwie. **„Jest t o wydźwięku politycznym, ale jednak chodzi o nasze ś** sprecyzował, potwierdzając jednocześnie, że w tym roku oficjalna defilada wojskowa na placu Czerwonym nie jest przew

Zdaniem Graczowa zgłoszone propozycje wymazania z rzy świąt 7 i 8 listopada nie są legalne. Pozostaje to bowiem petencji Rady Najwyższej. O likwidację święta Rewolucji Pa kowej wystąpili burmistrzowie Moskwy i Petersburga.

Sponsoruje:
* żarówki
* świetlówki
* oprawy oświetleniowe
* osprzęt (dławiki, gniazda, wtyki itp.)
TOPAS
PW "ToPaS" Kielce, Mieszka I 32

Zadanie tygodnia polega na odgadnięciu (przy wykorzystaniu zadań pomocniczych) 13–literowego hasła.

Rozwiązania należy przekazywać telefonicznie pod nr 423–51 (Kielce) lub 446–86 (Częstochowa).

W zabawie zwycięży osoba, która najwcześniej odczyta końcowe rozwiązanie. Zadania pomocnicze przedstawiamy od poniedziałku do czwartku.

Litery z ciemnych pól są elementami końcowego rozwiązania, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach.

Znaczenie wyrazów:

1. służy do golenia *(poziomo);*
1. architekt, przedstawiciel baroku polskiego *(pionowo);*
2. z niego rozwija się nasienie;
3. wnętrzności;
4. prehistoryczna jaszczurka należąca do grupy dinozaurów;
5. do prasowania;
6. okres niskich stanów wód powierzchniowych;
7. pisarz duński *(1866 – 1930).*

Rozwiązanie krzyżówki z dn. 14.10.1991 – *finezja, faworyt, nogawka, zarazki, anagram, wzgarda, „Rewizor", tragizm.*

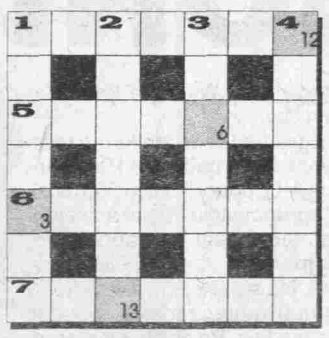

HIMALAJE GARHWALU

W 1929 r. na łamach „Taternika" **Roman Kordys** napisał, że **„przyszłość taternictwa leży poza Tatrami".** Słowa te stały się programem dla wielu pokoleń polskich wspinaczy. Kilka lat później został powołany do życia, głównie dzięki energii i staraniom **Adama Karpińskiego,** Komitet Himalajski Klubu Wysokogórskiego PTT. Zaczęto się zastanawiać nad wyborem celu pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje. Stanęło na tym, że zostanie wysłana wyprawa atakująca jeden z najambitniejszych celów, położony w Karakorum szczyt CHOGORI (K2, 8611 m npm). Właściwa wyprawa musiała być poprzedzona rekonesansami i wyprawami treningowymi. Wybrano masyw Nanda Devi (7816 m) położony w indyjskich Himalajach Garhwalu. Postanowiono zdobyć położoną około trzech kilometrów od głównego wierzchołka, dziewiczą do tej pory Nanda Devi East (7434 m). Do roku 1939, kiedy to właśnie odbyła się polska wyprawa, nieliczne wyprawy działały w tym regionie. Miały one za cel poznanie topografii rejonu (szczególnie topografii masywu i położenia tzw. Sanktuarium Nanda Devi) albo zdobycie głównego wierzchołka masywu, czyli Nanda Devi (7816) – udało się to trzy lata wcześniej wyprawie angielsko–amerykańskiej i wejście to aż do sukcesu Francuzów w 1950 roku (Annapurna, pierwszy zdobyty ośmiotysięcznik) powodowało, że Nanda Devi była przez 14 lat najwyższą górą zdobytą przez człowieka.

Wyprawa polska była więc pod wieloma względami pionierską. Uczestniczyło w niej czterech alpinistów: **Adam Karpiński, Janusz Klarner, Stefan Bernadzikiewicz i Jakub Bujak.** Współdziałało z nimi sześć wynajętych szerpów z Dardżilingu. Wyprawa trwała od kwietnia do końca sierpnia i efektem jej było zdobycie wierzchołka Nanda Devi East przez Bujaka i Klarnera 2 lipca. W chwili zdobycia była ona szóstym co do wielkości szczytem pokonanym przez człowieka. Warto odnotować związane z „polską drogą" zdanie pierwszego zdobywcy Everestu, **Tenzinga.** Twierdzi on po pokonaniu Nanda Devi East drogą polską i po zdobyciu Everestu, że trudności jego drogi ma Mount Everest nie dorównują trudnościom „polskiej drogi" na Nanda Devi East. Wyprawa zakończyła się jednak tragicznie. W trakcie próby zdobycia niezbyt odległego Tirsuli (7074 m) giną przysypani lawiną. Najprawdopodobniej w nocy z 18 na 19 lipca, Stefan Bernadzikiewicz i Adam Karpiński.

Mimo tak wielkiej tragedii, wyprawa zakończyła się sukcesem. Jednak możliwość propagandowego wykorzystania jej wyników została przekreślona przez wybuch II wojny światowej. Wtedy oczy całego świata zwrócone zostały na innego rodzaju zmagania. A po wojnie i pozostałych uczestników wyprawy prześladowało jakieś fatum. Jakub Bujak zaginął tuż po wojnie na wspinaczce w Kornwalii, zaś Janusz Klarner w 1949 roku wyszedł pewnego dnia ze swego domu w Warszawie i odtąd nikt go nie widział.

A jak wygląda poznanie Himalajów Garhwalu dzisiaj? Które szczyty zostały już zdobyte? Na które z nich weszli Polacy? Jakie problemy sportowe czekają na wspinaczy? Czy mają po co jechać w tamte okolice ci, którzy uprawiają turystykę górską w najwyższych tzw. trekking? Odpowie i wiele innych pytań mo leżć w pracy Jana („Peaks and passes Garhwal Hymalaya", ostatnio przez Akadem Eksploracyjny z Sopot podzielona została n części. Najpierw opisan pografia regionu. Nast storia poznania i zdo poszczególnych o szczytów, przełęczy. W dalszej części szcz opisane są wszystkie siedmiotysięczne w te Himalajów. I tu sporo o Polakach przy okaz czególnych szczytów. i kieleckich akcentów mniana jest próba we Dunagiri uczestników z 1978 roku, której jedn rowników był **Zbigniew nowski.**

No i wreszcie wsp wcześniej trasy trek pozwalające poznać wi tej części Himalajów i z łatwiej dostępnych s czy przełęczy.

W sumie – według praca ciekawa, podaj interesujących faktów lająca poznać, przynajm retycznie, jeden z na szych regionów Himala bardzo związany z Pola

HENRYK P

TVP

PROGRAM I

13.25 Wiadomości
13.35–16.00 Telewizja edukacyjna
13.35 Język francuski (7) – impresje francuskie (wersja oryginalna)
14.15 Język niemiecki (8) – impresje niemieckie (wersja oryginalna)
14.50 Język angielski (8) – impresje angielskie (wersja oryginalna)
15.30 Uniwersytet Nauczycielski – „Prezentacje – oblicze szkoły – „Colegium, gimnasium et liceum resoviense"
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Luz" – pr. nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 „Rokendroler" – pr. poświęcony polskiej muzyce rockowej
18.00 Sportowy hit
18.10 „Kraje, narody, wydarzenia"
18.50 „Alf" – ser. prod. USA
19.15 Dobranoc: „Reksio"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji – Alexandre Dumas – „Kean" (2) – Reż. Wojciech Adamczyk, wyk.: Janusz Gajos, Joanna Szczepkowska, Anna Romantowska, Władysław Kowalski, Marek Bargiełowski, Karol Strasburger, Grażyna Marzec i inni
21.50 „ABC ekonomii" – klauzula najwyższego uprzywilejowania
22.00 Studio wyborcze
– Porozumienie Obywatelskie Centrum
– Partia X
– Solidarność Pracy
– Koalicja Polskiej Partii Ekologicznej i Polskiej Partii Zielonych
– Chrześcijańska Demokracja
– Polska Partia Ekologiczna „Zieloni"
– Unia Polityki Realnej
– Mniejszość Niemiecka
– Sojusz Lewicy Demokratycznej
– Ruch Demokratyczno–Społeczny
– Wyborcza Akcja Katolicka
– Kongres Liberalno–Demokratyczny
– Partia Chrześcijańskich Demokratów
23.05 Wiadomości
23.25 Przesłanie Herberta – „Przesłanie Pana Cogito"
23.35 BBC – World Service

PROGRAM II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia" – ser. prod. USA
17.50 „Gol" – mag. piłkarski
17.35 „Lekarz też człowiek" (7) – „Edukacja Daniela" – ser. prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalny Program Wyborczy
19.00 „Ojczyzna – Polszczyzna" – gramatyka – stylistyka
19.20 Zapraszamy do „Dwójki"
19.30 Język niemiecki (4)
20.00 „Sąsiedzi" (Litwa, Białoruś, Ukraina, Rosja – dzisiaj)
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Z dziejów parlamentaryzmu"
21.50 „Marie w błękitnym mundurze" – „Bańka mydlana" – ser. prod. franc.
23.10 „Ekstra" (4) – „Prawo i porządek" – film dok. prod. ang.
24.00 Panorama

PROGRAM TELEWIZJI SATELITARNEJ

MTV

10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity – Paul King (Prince), 17.00 Raport Coca–Coli Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies – Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime – Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV – Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca–Coli, 23.15 MTV At The Movies – Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern – Pip Dann, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video.

RTL PLUS

10.10 Der Engel kehrt zurueck – serial, 11.00 Showladen, 11.30 Die wilde Rose – serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy – serial, 13.00 Wiadomości, 13.05 Der Hammer – serial, 13.30 Klan z Kalifornii – serial, 14.20 Historia Springfieldów – serial, 15.05 Der Clan der Woelfe – serial, 15.50 Chips, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss – quiz, 18.00 Die wilde Rose – serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Das A–Team – serial, 20.15 Der Chef – serial, 21.15 Mein Geist winn immer nur das Eine – film fab. USA, 22.50 Magazyn kulturalny, 23.20 Magazyn dla mężczyzn, 23.50 Aktualności, 0.00 Parasiten Moerder – thriller kanad. (1974), 1.20 Werewolf – serial.

PRO 7

9.35 Der Magier – serial, 10.30 Tausend meilen Staub – serial, 11.20 Ein Grieche erobert Chicago – serial, 11.45 Bill Cosby Show, 12.10 Hart aber herzlich – serial, 13.00 Perry Mason und das Hotel des Schreckens – krym. USA, 14.45 Trick 7, 15.40 Automan – serial, 16.35 Chaos hoch zehn – serial, 17.10 Ein Colt fuer alle Faelle – serial, 18.00 Trick 7, 19.50 Rund um Hollywood – magazyn, 20.00 Wiadomości, 20.15 Das kann doch unseren Willi nicht erschuettern, 21.50 Marken Masters – quiz, 22.10 Der Nachtfalke – serial, 23.10 Hollywood Hot Pools – kom. USA (1983), 0.55 Wiadomości, 1.05 Ulice San Francisco, 1.55 Wiadomości, 2.05 Dr Holl – film fab. RFN (1951), 3.45 Wiadomości, 3.55 Hitchhiker, 4.20 Tanz mit mir – film fab. USA, (1937).

LIFESTYLE

10.00 Gry amerykańskie, 10.50 Kawka, 11.25 Simply Marvellous, 12.00 Sally Jessy Raphael, 12.50 What's Gooking?, 12.55 Search for Tomorrow, 13.20 The Edge of Night, 13.45 Video Tours, 14.20 It's Your Style, 14.30 Pets and People, 14.55 Domowe role, 15.50 Herbatka, 16.00 Dick Van Dyke, 16.30 Gry amerykańskie, 17.25 Sławni i bogaci, 18.20 Zakupy, 20.00 Koniec, 22.00 Zakupy, 0.00 Jukebox, 5.00 Koniec.

SKY ONE

10.00 Lucy Show, 10.30 The Young Doctors, 11.00 The Bold and the Beautiful, 11.30 The Young and the Restless, 12.30 Barnaby Jones, 13.30 Another World, 14.20 Santa Barbara, 14.45 Wife of the Week, 15.15 The Brady Bunch, 15.45 The DJ Kat Show, 17.00 Diff'rent Strokes, 17.30 Bewitched, 18.00 Family Ties, 18.30 Sale of the Century, 19.00 Love at First Sight, 19.30 Alf, 20.00 Północ i Południe – księga I, 22.00 Love at First Sight, 22.30 Cokolwiek za pieniądze, 23.00 Hill Street Blues, 0.00 Poza limitem, 1.00 Skytext.

SUPER CHANNEL

10.00 Program ewangelicki, zyczne nowości, 12.00 The Mix, America – program dok., 14.00 A 14.50 Muzyczne nowości, 15.0 muzyka na życzenie, 16.00 On th mowy przy muzyce, 17.50 Muzyc 18.00 Drama, 18.30 Wyatt Ear 19.00 Drama, 19.30 Inside Edition gazyn sportowy, 21.00 Survival 21.30 Russia 11 – pr. o ZSRR, World News, 22.30 Notowania z 22.45 Wife of Monte Cristo – fil 23.55 Blue Night, 0.30 All mixed up ne video.

FILMNET

11.00 The Cat from Outer Spac 13.00 Cocktail (99), 15.00 Person thriller, 17.00 Separate Tables (99 19.00 Best of the Best (97), 21.0 (118) – kom., 23.00 Why Me? (9 1.00 The Kiss (101) – thriller, 3.0 de Dieu (85) – dr. franc., 5.00 Wait (100) – dr.

SCREENSPORT

10.00 Rugby – Puchar Świata, rykański football: mecz Notre Dam ce, 13.20 Wyścigi ciężarowek 14.00 Wyścigi samochodów w U Jeździectwo – zawody US Grand kach, 16.00 Windsurfing, 16.30 Sp 17.00 Go! Magazyn sportów m 18.00 Baseball, 20.00 Formuła 3 twa Anglii, 20.30 Boks, 21.30 Rugb Świata, 22.30 Golf, 23.30 Hiszpań

opracowanie:
BEATA PEL i IWONA

AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY

Kielce ul.Złota 3 tel.423-51 fax 56-197 pl.Wolności 2 tel.439-56 Częstochowa ul.NMP 43 tel.446-86

Ciepły dom to tani dom

INTER KRAK Ltd. – jedyny przedstawiciel w Polsce austriackiej firmy **TERRANOVA®**

oferuje:

★ **TYNKI ZEWNĘTRZNE CIEPŁOCHŁONNE** ★ **KOMPLEKSOWY SYSTEM OCIEPLEŃ BUDYNKÓW** istniejących i nowowznoszonych wg najnowszych technologii światowych

★ Wysokiej jakości **CIENKOWARSTWOWE TYNKI SZLACHETNE ZEWNĘTRZNE** w 40 kolorach, kilkunastu rodzajach faktur, estetyczne o trwałych barwach, samozmywalne

"INTERKRAK"
Kraków, ul. Juliusza Lea 112
tel. 37-34-50, 37-41-03, 37-55-55
w. 12-34, 12-77, fax. 37-35-47

ZAPEWNIAMY WŁASNE WYKONAWSTWO LUB PRZESZKOLENIE PRACOWNIKÓW

ZPW 274/10

HURTOWNIA olejów silnikowych „VAT"
Dobra jakość
Konkurencyjna cena.
42–360 Poraj,
ul. 1 Maja 75, tel. 21 lub 23.
CR–1234

Sklep Firmowy **OTAKE**

PPHU „HERMES"
w Częstochowie, ul. Mirowska 16, tel. 469–55

poleca:

- telewizory **OTAKE**
  (20„, PAL–Secam, DIGITAL, pilot)
  cena hurtowa – **3.500.000 zł**
  cena detaliczna – **3.800.000 zł**
- magnetowidy od 3.150.000 zł
- odtwarzacze od 2.200.000 zł
- telewizory KITT
  (20", Pal–Secam, pilot)
  cena hurtowa – **3.000.000 zł**
  cena detaliczna – **3.500.000 zł**

ZAPRASZAMY
od 10.00 do 18.00
we wtorki i piątki od 8.00 do 16.00
w soboty od 9.00 do 13.00

Zapewniamy miłą obsługę.

CR–3/JR

"GOMEX" SC
OFERUJE PIWO Z BROWARÓW:

ŻYWIEC
"Full Light" (TAŃCZĄCA PARA), "Pilsko Pils", "Krakus" - w ciągłej sprzedaży

TYCHY
"Książęce", "Gronie", "Maks" i inne

OKOCIM
"Zagłoba", "OK" i inne

LEŻAJSK
"Kristal", "Gold"

POŁCZYN
"Wiking", "Furman"

KOSZALIN
"Martin", "Sambor", "Hetman"

ŁÓDŹ
"Porter", "Pils", "Mocne" i inne

Pracujemy codziennie w godz. 8.00-16.00

PROPONUJEMY RÓWNIEŻ SZEROKI WYBÓR PIWA IMPORTOWANEGO:
"Złoty bażant", "Topvar", "Lev hradecky","Zobor pils" i wiele innych

OFERUJEMY TAKŻE ARTYKUŁY SPOŻYWCZE WINA I KOKTAILE

Zadzwoń, przyjedź, zobacz i kup!

Kielce-Niewachlów
ul. Zakładowa 1 (magazyny PHW)
tel. 66-40-48

322-ZR

---

1 Części i materiały

Drzewo sosnowe na deski, boazerię, krokwy – sprzedam. Wiadomość: Oferty nr 41–ZO/10, Agencja Reklamowa, Kielce, ul. Złota 3. 41–ZO/10

6 Lokale

Własnościowe 60 m kw. w Kielcach – sprzedam. Kontakt: Warszawa, tel. 635–86–15. P–298

Mieszkanie 60 m kw. we Wrocławiu zamienię na mniejsze w Kielcach. Kielce, ul. Armii Czerwonej 314. 1200–I

Małżeństwo z dwójką dzieci pilnie wynajmie mieszkanie. Kielce, tel. 551–70 373–ZE

Mieszkania z osobnym wejściem – poszukuję, może być M–2. Kielce, tel. 491–93. 1229–I

Mieszkanie własnościowe M–2 w dzielnicy 1000–lecia – sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, tel. 546–06 w godz. 14.00 – 19.00. C–1246

9 Meble i sprzęt gosp. dom.

Ławy–stoły sprzedaje Zakład Stolarski. Wola Kopcowa 62 D, tel. 11–07–11. 473–I

Sklep meblowy. Kielce, ul. Solna. Zapraszamy! 289–ZR

12 Nauka, korepetycje

Korepetycje z jęz. angielskiego prowadzi studentka Kolegium Języków Obcych. Kielce, tel. 66–12–22. 1206–I

13 Nieruchomości

Działkę rekreacyjną w Dymiach – sprzedam. Kielce, tel. 472–73. P–302

Dom mieszkalny o pow. 120 m kw. z działką budowlaną 500 m kw. oraz zakład cukierniczy z maszynami w centrum miasta – sprzedam. Wiadomość: Końskie, ul. Strażacka 15, tel. 25–45. P–301

Dom drewniany do rozbiórki przetrząsacz gwiazdowy – sprzedam. Wiadomość: Zaskale – Ostrów 1, p–ta Łączna. 1225–I

18 Różne

Krzewy czarnej porzeczki – sprzedam. Stanisław Osman, Lisów 100, k. Chmielnika. 1445–E

Sadzonki czarnej porzeczki „ojebyn" – sprzedam. Józef Stojek, Szczerbaków 71, 28–160 Wiślica, tel. 15 Wiślica, dzwonić po 20. P–297

Przyjmę zamówienia wiązanek na Święto Zmarłych. Częstochowa, al. Młodości 5, tel. 22–40–26. C–1242

Przyczepę bagażową dwuosiową – sprzedam. Kielce, tel. 464–30 1228–I

19 Samochody

Karoserię „skody" model 84 – sprzedam. Gnaszyn, tel. 78–364. C–1232

„Jelcza 317" – cementonaczepa – sprzedam. Kielce, tel. 31–93–16. 1451–E

„Skodę 105L" (82/83), nadwozie (86) – sprzedam. Pińczów, ul. Żwirki i Wigury 23, tel. 734–60. 1226–I

„Wartburga 353" po wypadku, motorower „simson" skuter – sprzedam. Kajetanów Bl 2/5, k. Kielc. 1212–I

22 Sprzęt RTV

Telewizor „elektron" pal – secam nowy – tanio sprzedam. Kielce, tel. 540–36 po 18. 490–ZI

Telewizor czarno–biały tanio sprzedam. Kielce, tel. 22–100. 1203–I

24 Traktory

Ciągnik C–360 w b. dobrym stanie – sprzedam. Marek Masłowski, Żukowice 2, p–ta Nowy Korczyn. P–297

28 Usługi

Alarmy zachodnie, każdy obiekt „CERBER" Kielce, tel. 31–67–72. 1393–E

Zakład Instalacji Anten RTV. Indywidualne, zbiorcze. Kielce, tel. 436–08, 536–33. 485–ZI

Wykonam na zlecenie przestrzenne (ceramiczne) formy ogrodowe. Poraj, Słowackiego 5. C–13/JR

INSTALACJA – systemy alarmowe wszystkie obiekty, domofony, bramofony, oświetlenie zewnętrzne. Kielce, tel. 550–84. 496–ZI

Przestrajanie, naprawa RTV, wideo (zachodnie) Kielce, tel. 31–80–00. 1163–I

29 Zgubiono, znaleziono

Zginęła legitymacja szkolna na nazwisko Renata Żynek. P–300

Bożena Iwan zgubiła legitymację studencką WSP w Kielcach. 1227–I

Firma Kottwitz – 6238 Hofheim, Lorsbacher Str. 31
zawiadamia, że
ogłoszenie o zatrudnieniu
pracowników budowlanych
w RFN jest nieaktualne.

Proszę nie przysyłać więcej zgłoszeń ani pieniędzy. Wysłane pieniądze będą zwrócone.

325–ZR

Autoryzowany serwis fabryczny

„POLAR"

„POLAR – SERVICE"
Najtańsze naprawy gwarancyjne i odpłatne

- chłodziarki
- zamrażarki
- pralki automatyczne
- prasowalnice

Remonty kapitalne ww. sprzętu.
Udzielamy rocznej gwarancji na naprawy odpłatne.

Najtaniej u nas kupisz:
➤ sprzęt pralniczy ➤ sprzęt chłodniczy
za gotówkę i na raty.

Częstochowa, ul. Westerplatte 21 (blaszak),
tel. 513–43, 562–41, czynny w godz. 9.00 – 17.00

CR–1221

JEŻELI JUŻ TO TYLKO...

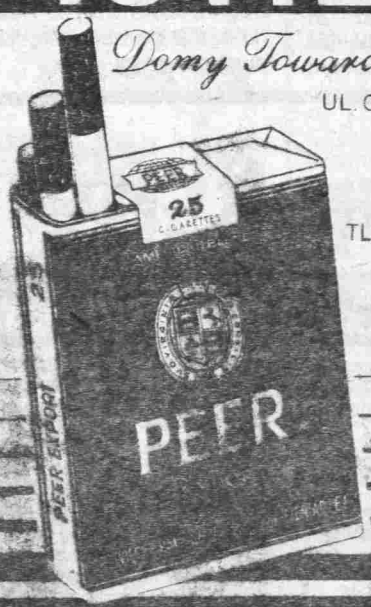

Domy Towarowe Ascot®
UL. G. ZAPOLSKIEJ 2/4
50-032 WROCŁAW
TEL.:071/44 64 64
44 74 17
TLX: 0712301 0715655
FAX: 071/44 18 79
w godz. 8-20

U NAS ZAWSZE TANIEJ

HURTOWNIA "MADEX" Spółka z o.o.

poleca w ciągłej sprzedaży

Kielce, Zagórska 46
w godz. 8.00-17.00

Żołnierzy Radzieckich 21
w godz. 8.00-16.00

rajstopy przeciwżylakowe
najtańsze rajstopy
getry z lycry
skarpety
bieliznę

454-R

Hurtownia Tkanin „M i M"
oferuje PP. pełny asortyment tkanin importowanych i produkcji krajowej:
OCIEPLINA szer. 150 cm, FLAUSZ, WEŁNA, BAWEŁNA, PODSZEWKA i inne.
Dla solidnych odbiorców dogodne warunki płatności.
Kielce, Armii Czerwonej 106,
tel. 410–11 wewn. 208, 202, tlx 613306. 421–R

Fashion by
JAZZ
KSERO USŁUGI – CANON NP

Studio Wypożyczalnia Video
Częstochowa, Al. NMP 1
ZAPRASZAMY

CR–2/JR

SPORT 24 GODZINY SPORT

Poniedziałek, 21.10.1991 r.

II liga

GRUPA II

*** Boruta Zgierz – Cracovia Kraków 4:0 (2:0).** Kasperkiewicz 6, 20 i 64 min., Matusiak 90. 1,5 tys.

*** Olimpia Elbląg – Wisła Płock 0:1 (0:0).** Cecherz 90. 1 tys.

*** Siarka Tarnobrzeg – Gwardia Warszawa 3:0 (2:0).** Grula 30, Kobylański 60, Dziubel 45. 3 tys.

*** Sandecja Nowy Sącz – GKS Bełchatów 1:0 (0:0).** Kozełko 87. 2 tys.

*** Wisłoka Dębica – Stomil Olsztyn 1:0 (1:0).** Zawora 7. 2 tys.

*** Polonia Warszawa – Jagiellonia Białystok 1:0 (1:0).** Tereszczyński 12. 3 tys.

*** Chemik Bydgoszcz – Avia Świdnik 3:2 (2:1).** Kempa 13, Gliniewicz 43, Siemirenko 49 – Leszczyński 42, Głowacki 73. 0,5 tys.

1. Siarka	14	21	21– 6
2. Chemik	14	20	27–15
3. Polonia	14	18	22–16
4. Resovia	14	17	23–17
5. Stal	14	16	19–11
6. Boruta	14	16	19–13
7. BŁĘKITNI	14	16	15– 9
8. Jagiellonia	14	16	20–15
9. Wisłoka	14	15	13–13
10. Avia	14	14	13–16
11. Bełchatów	14	14	12–15
12. Wisła	14	12	13–13
13. Gwardia	14	12	15–23
14. Stomil	14	12	16–26
15. KORONA	14	11	15–16
16. Olimpia	14	11	15–18
17. Sandecja	14	7	10–24
18. Cracovia	14	4	8–30

Szkoda punktu...

Błękitni Kielce – Stal Rzeszów 1:1 (0:0)

Bramki strzelili: dla kielczan – Dziubek w 72 min.; dla stalowców – Znojek w 52 min. Sędziował Janusz Trojan z Wałbrzycha. Widzów 1,5 tys.

Błękitni: Gładyś – Gaweł, Megier, Kosela, Boruc – Zajac, Graba, Lipka (od 75 min. Wełna), Plewniak (od 73 min. Stocki) – Dziubek, Zając. Trener – Janusz Batugowski.

Stal: Siwiec – Krzemiński, Federkiewicz, Musiał, Złomaniec – Jadkowski (od 18 min. Szeliga, od 71 min. Kloc) Szot, Bąk, Zebrakowski – Znojek, Kogut. Trener – Stanisław Skiba.

Żółte kartki: Boruc, Żebrakowski.

Szkoda punktu – mówili wczoraj kibice opuszczając stadion przy ul. Ściegiennego. I mieli rację, gdyż mimo nienajlepszego występu Błękitni mogli ten pojedynek bez problemu rozstrzygnąć na swoją korzyść. Już w pierwszej części gospodarze byli dwukrotnie o krok od zdobycia goli. Najpierw w 26 min., a następnie w 33 min. na przedpolu bramkowym Stali powstało spore zamieszanie

lecz ze strony gospodarzy brakowało skutecznego egzekutora. Natomiast goście najpoważniejsze zagrożenie stworzyli w 40 min., gdy po rzucie wolnym z 18 metrów strzał Federkiewicza trafił w słupek.

Po zmianie stron, w 52 min. dalekie i dokładne podanie otrzymał Kogut, następnie posłał piłkę do Znojka, a ten skierował ją w drugi róg bramki pilnowanej przez Gładysia. Kto wie, jakim rezultatem zakończyłby się ten pojedynek, gdyby nie błąd Siwca. **W 72 min. wyszedł on do dośrodkowania tak niefortunnie, że minął się z piłką, którą przejął Dziubek i celną „główką" ustalił wynik pojedynku. Przed szansą na przechylenie szali zwycięstwa na swoją korzyść stanął później dwukrotnie Zając.** Raz po jego strzale piłka wzdłuż linii bramkowej wyszła na aut, zaś w drugim przypadku, napastnik kielecki próbował „wykiwać" defensorów rywala, którzy w sumie odebrali mu piłkę. **Wśród zawodników kieleckich był odczuwalny brak kontuzjowanego Wiesława Szwajewskiego.**

* * *

W XV kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi **Błękitni** wyjadą do **Avii Świdnik**, zaś kielecka **Korona** podejmować będzie **Sandecję Nowy Sącz.**

Kryzys nie tylko w zespole

Resovia Rzeszów – Korona Kielce 3:1 (1:0)

(OBSŁUGA WŁASNA)

Bramki zdobyli: dla gospodarzy – Wilk w 45 i 52 min., Kopeć w 57 min.; dla gości – Zagórski w 61 min. (karny). Sędziował Kazimierz Orłowski z Lublina. Widzów 1,5 tys.

RESOVIA: Białek – Rumiński, Madeja, Rożek, Amorowicz – Kramarz, Róg, Wierzbowicz (od 46 min. Kosiek) – Wilk (od 76 min. Tutak), Kopeć, Rop. Trener – Alojzy Matysiak.

KORONA: Mucharski – Szpiega, Fijarczyk, Gawlik, Wojtasiński – Fendrych, Kozak, Wnuk (od 67 min. Parzyszek), Tokarczyk – Zagórski, Szulc. Trener – Marian Puchalski.

Żółte kartki: Gawlik, Wojtasiński, Zagórski.

Już początek meczu nie wróżył nic dobrego dla piłkarzy kieleckich, choć to oni wykonali pierwszą groźną akcję, gdy po strzale **Kozaka** bramkarz gospodarzy wybił piłkę na róg. **Od 3 minuty zarysowała się zdecydowana przewaga drużyny rzeszowskiej. Właśnie w tym czasie jej najlepszy snajper Kopeć po rzucie wolnym z 18 metrów trafił w słupek. Później strzały Ropa i Kramarza z największym trudem bronił Mucharski, będący w całym meczu najsilniejszym punktem Korony.**

Rzeszowianie jednak nie zwalniali tempa, grali szybko, zdecydowanie i nękali naszego bramkarza niemal z każdej pozycji. Gdy wydawało się, że w końcu goście przetrzymali ten napór i pierwsza połowa spotkania zakończy się bezbramkowo nastąpił przełomowy moment, mający decydujący wpływ na dalszy przebieg spotkania. **Akcję z lewej strony boiska przeprowadził Rop lecz jego strzał z linii bramkowej wybił Wojtasiński. Gospodarze sygnalizowali sędziemu iż padł gol, nasi piłkarze zamiast grać patrzyli jaka też będzie decyzja arbitra.** Moment ich dekoncentracji wykorzystał Wilk i zdobył prowadzenie dla swych barw.

Po zmianie stron, przy biernej postawie defensorów i pomocników kieleckich dwie szybkie akcje miejscowych przyniosły im kolejne bramki. I praktycznie było już po meczu. Niekorzystne wrażenie Korony próbował zatrzeć **Zagórski**, który po karze trzech spotkań znów wystąpił na boisku. **Po jednej indywidualnej akcji został on sfaulowany na „szestnastce", a później sam wykorzystał pewnie rzut karny.** Końcowy wynik mógł jeszcze zmienić **Wojtasiński**, gdy w 73 minucie znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Zwlekał jednak ze strzałem i w rezultacie piłkę wybił mu w ostatniej chwili jeden z obrońców Resovii. **W przekroju całego meczu zespół ten zaprezentował się z jak najlepszej strony. I co najważniejsze chciał ten pojedynek wygrać. Walczył na „pełnym gazie", czego nie można powiedzieć o piłkarzach kieleckich. Jakie są tego przyczyny – to już jednak osobny temat, który poruszymy w najbliższym czasie. Już teraz zasygnalizujemy, co nie jest tajemnicą, że w Koronie od kilku miesięcy panuje kryzys...**

M. MICHNIAK

I liga

*** Widzew Łódź – Śląsk Wrocław 0:1 (0:1).** Góra 6. 6 tys.

*** Lech Poznań – Zawisza Bydgoszcz 2:0 (1:0).** Juskowiak 7, Trzciak 49. 7,5 tys.

*** Górnik Zabrze – Zagłębie Sosnowiec 0:0.** 4 tys.

*** Pegrotour Dębica – Legia Warszawa 1:0 (1:0).** Świerad 18. tys.

*** Wisła Kraków – Stal Stalowa Wola 0:0.** 8 tys.

*** Motor Lublin – ŁKS Łódź 2-(1:1).** Grzesiak 43, Michajłow 67 Podolski 45 (karny). 2 tys.

*** Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów 1:1 (1:0).** Machaj 22 – Wlodarczyk 51. 2,5 tys.

*** Stal Mielec – Olimpia Poznań 1:1 (0:1).** Fedoruk 57 (karny) – Mazurkiewicz 29. 5 tys.

*** GKS Katowice – Hutnik Kraków 2:1 (1:0).** Guruli 7 i 63 – Gorn 78. 3 tys.

1. Lech	13	20	26–1
2. Wisła	13	17	20–1
3. Widzew	13	15	19–1
4. Górnik	13	15	19–1
5. GKS	13	15	16–1
6. Zawisza	13	15	21–1
7. Śląsk	13	14	17–1
8. Motor	13	14	13–1
9. ZagłębieL.	13	14	13–1
10. Ruch	13	14	17–2
11. Hutnik	13	13	21–1
12. ŁKS	13	12	10–1
13. ZagłębieS.	13	11	14–1
14. Legia	13	11	10–1
15. Stal SW	13	10	6–1
16. Olimpia	13	9	14–2
17. Stal M.	13	9	5–1
18. Pegrotour	13	6	6–2

II liga

GRUPA I

*** Raków Częstochowa – Górnik Wałbrzych 3:0 vo.** Piłkarze Górnika odmówili gry w zespole i nie przyjechali na miejsce spotkania.

*** Moto Oława – Odra Wodzisław 2:0 (1:0).** Bednarski 33, Grabowski 66. 1 tys.

*** Zagłębie Wałbrzych – Pogoń Szczecin 1:0 (1:0).** Wierzbicki 3 (karny). 0,5 tys.

*** Lechia Gdańsk – Stilon Gorzów 0:0.** 2 tys.

*** Szombierki Bytom – Chemik Police 2:0 (2:0).** Lissek 14, Cyganiny 17. 1 tys.

*** Naprzód Rydułtowy – Bałtyk Gdynia 3:0 (1:0).** Bielaczek 39 (karny), Dybuec 81, Borawski 86. 1,5 tys.

*** Ślęza Wrocław – Górnik Pszów 0:0.** 1,5 tys.

*** Chrobry Głogów – Miedź Legnica 2:2 (0:1).**

*** Warta Poznań – Polonia Bytom 0:0.** 1 tys.

1. Szombierki B	14	20	31–1
2. Miedź	14	19	26–1
3. Raków	14	19	25–1
4. Lechia	14	18	16–1
5. Stilon	14	17	24–1
6. Górnik	14	17	18–1
7. Pogoń	14	15	17–1
8. Polonia	14	15	17–1
9. Zagłębie	14	15	15–1
10. Naprzód	14	14	13–1
11. Chrobry	14	13	13–1
12. Ślęza	14	13	12–1
13. Moto	14	12	15–1
14. Chemik	14	12	12–1
15. Bałtyk	14	11	16–2
16. Górnik W.	14	8	12–2
17. Odra	14	7	13–2
18. Warta	14	7	10–2

(m

W Zamościu bez bramek

Coraz lepiej spisują się piłkarze **KSZO Ostrowiec** w trwających rozgrywkach III ligi. Tym razem w meczu wyjazdowym wywalczyli rezultat bezbramkowy z liderem i na jego boisku. Cenny punkt zdobyła **Bucovia** także na boisku rywala. Natomiast **Granat** doznał wysokiej porażki w Siedlcach z niżej notowaną Pogonią.

*** Hetman Zamość – KSZO Ostrowiec 0:0.**

* Stal Kraśnik – Bucovia Bukowa 2:2 (2:1). Bramki dla naszej drużyny strzelili: Ślusarczyk i Marcisz.

*** Pogoń Siedlce – Granat Skarżysko 4:0 (3:0).** Piłkarze ze Skarżyska nie potrafią skutecznie walczyć na boisku rywala i stąd ich kolejna, tym razem wysoka porażka.

Wyniki: Stal Gorzyce – Lublinianka 0:2 (0:0), AZS AWF Biała Podlaska – Broń Radom 0:3 (0:1), Siarka II Tarnobrzeg – Orlęta Łuków 1:0 (0:0), Tomasovia Tomaszów Lub. – Górnik Łęczna 1:1 (0:0), Radomiak – Wisła Puławy 2:1 (0:1)

1. Hetman	12	20	28– 8
2. Radomiak	12	19	21–11
3. KSZO	12	19	21–12
4. Lublinianka	12	17	18– 8
5. Górnik	12	14	14– 9
6. GRANAT	12	13	20–20
7. Siarka II	12	13	10–10
8. Wisła	12	13	15–20
9. Pogoń	12	12	21–13
10. AZS AWF	12	12	18–12
11. Stal G.	12	11	18–13
12. Broń	12	9	10–15
13. Stal K.	12	8	17–24
14. BUCOVIA	12	5	10–25
15. Tomasovia	12	4	10–28
16. Orlęta	12	3	6–29

(lb)

Znów po dogrywce

AZS Lublin – STAR Starachowice 66:72 (59:59, 31:36)

Punkty dla starachowiczanek zdobyły: **Tkaczuk 34, Żłobecka 14, Zajączkowska 10, Osadczaja 6, Legut 4, Lisowska i Pocheć po 2.**

W drugim występie o mistrzostwo II ligi koszykarki Staru odniosły zwycięstwo znów po emocjonującym spotkaniu. **Końcowy wynik ustalony został dopiero po dogrywce, w której wyższość starachowiczanek była już bezdyskusyjna.**

Od pierwszych minut pojedynku przewagę posiadał zespół gości lecz po zmianie stron akademiczki odrobiły straty i w samej końcówce nawet objęły prowadzenie. Star doprowadził do remisu i skutecznie go obronił. W dogrywce celnymi rzutami popisała się **Żłobecka**, która wraz z **Tkaczuk** należała do najmocniejszych punktów gości.

W pozostałych spotkaniach padły wyniki: **ROW Rybnik – Stal Bobrek Bytom 82:60, Korona Kraków – Polonia Warszawa 55:102, AZS Zielona Góra – AZS Kraków 86:56, AZS Rzeszów – Stal Stalowa Wola 89:77. Pauzował Meblotap Chełm.**

1. Polonia	3	6	276–199
2. AZS ZG	3	6	248–196
3. ROW	3	5	217–193
4. STAR	2	4	151–140
5. Stal SW	3	4	236–239
6. Stal B.	3	4	208–216
7. AZS Kr.	3	4	165–212
8. AZS Rz.	2	3	164–159
9. Meblotap	2	3	139–152
10. AZS Lub.	3	3	198–235
11. Korona	3	3	178–239

W sobotę koszykarki **Staru** zmierzą się przed własną widownią z drużyną **Meblotapu**.

(m)

Zdążyły zremisować

Budowlani Kielce – MKS Lublin 25:25 (11:10)

Budowlani: Fijas (Marcinkowska), Kosowska 7, Kaczorek 6, Wychowaniec 5, Gruba 4, Wieczorek, Durlej, Januszek po 1, Nosek, Szałas, Łabędzka. Trener Marian Siewruk.

Bramki dla MKS zdobyły: **Komieryńska 7, Bigaj 6, Jurak, Głuszek po 4, Baran 3, Kazimierczuk 1.**

Ostatni mecz I rundy piłkarki ręczne kieleckich **Budowlanych** rozegrały przed własną widownią. Był to dobry, wyrównany pojedynek. Na uznanie zasłużyła cała drużyna, choć szczególne wyróżnienie należy się Fijas za udane interwencje w bramce. W pierwszej części tego pojedynku kielczanki zdołały strzelić o jedną bramkę więcej od groźnych rywalek.

W drugiej odsłonie meczu były momenty w grze, w której 2–3 bramkami prowadziły zawodniczki zespołu gości. Nasze dziewczęta odrabiały udanie straty. Tak też było w końcowych fragmentach tego spotkania. „Budowlanki" konsekwentnie finiszowały i zdążyły zremisować.

Za tydzień runda rewanżowa i kolejny mecz przed własną widownią z najsłabszą drużyną rozgrywek Pałacem Młodzieży z Tarnowa. Jest więc szansa na poprawienie konta bramkowego.

Wyniki: Pałac Młodzieży – Azoty Chorzów 10:46, AZS AWF Kraków – MKS Gościbia Sułkowice 31:26, AZS AWF Warszawa – MKS Beskid Nowy Sącz 27:25.

1. MKS Lublin	7	11	198–163
2. Azoty	7	10	196–142
3. BUDOWLANI	7	9	165–153
4. AZS AWF W.	7	8	180–153
5. MKS Beskid	7	8	165–155
6. AZS AWF K.	7	7	182–158
7. MKS Gościbia	7	2	152–181
8. PM Tarnów	7	0	104–254

(lech)

KIELCE (dz.sport.)

424-98

DUŻY ŁOTEK
2, 8, 21, 28, 33, 36

Śląsk był do pokonania

ISKRA KIELCE – ŚLĄSK WROCŁAW 27:33 (10:14)

Sędziowali: Wojciech Michalak i Paweł Franczak z Krakowa. Widzów 400.

Iskra: Sowiński, Paczkowski – Malmon 9, Łukasiewicz 6, Łyś 8, Przybylski, Wcisło 3, Jaszczuk 1, Tomaszewski. Trener – Edward Strząbała. Kary: 2 min.

Śląsk: Strzelec, Szubert – Chryplewicz 2, Olejnik 1,

Dudzic 6, Oszczanowski 3, Frąckowiak 1, Szymczak 4, Przybecki 6, Oleksiuk 6, Mistek 4. Trener – Bogdan Falęta. Kary: 2 min.

Nie rozpieszczają swych kibiców piłkarze ręczni kieleckiej Iskry. W drugim występie rewanżowej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy doznali oni kolejnej porażki przed własną, coraz mniej liczną widownią. **Tym razem kielczanie przegrali ze Śląskiem Wrocław, drużyną będącą wczoraj w zasięgu kieleckiej „siódemki".** Niestety nasz zespół dorównał rywalowi tylko do 20 minuty i w tym czasie prowadził z nim równorzędną walkę. Później przewaga Śląska rosła z minuty na minutę. Jeszcze jeden zryw Iskry miał miejsce w drugiej połowie, gdy gospodarze odrobili częściowo straty i „doszli" do wrocławian na trzy bramki. Jednak kolejne błędy oraz słaba gra w obronie uwidoczniła niedyspozycję gospodarzy, którzy stracili kolejną szansę na zdobycie punktów.

W zespole kieleckim, grającym niemal przez cały mecz w jednym składzie, zabrakło chorego Lubereckiego. Na wyróżnienie zasługiwali tylko bramkarz **Sowiński** (obronił dwa rzuty karne i wygrał kilka pojedynków z Mistakiem) oraz **Łyś i Malmon.** Pozostali zawodnicy Iskry prezentowali raczej słaby poziom.

W innych spotkaniach grupy X padły wyniki: **Pogoń Szczecin – Unia Tarnów 26:22, Zagłębie Lubin – Grunwald Ruda Śląska 26:25, Pogoń Zabrze – Wybrzeże Gdańsk 23:22.**

1. Śląsk	9	15	286–239
2. Wybrzeże	9	15	254–211
3. Pogoń	9	14	240–220
4. Pogoń Zab.	9	10	212–219
5. Zagłębie	9	8	243–239
6. ISKRA	9	4	227–261
7. Grunwald	9	4	217–253
8. Unia	9	2	221–261

W najbliższą sobotę Iskra grać będzie na wyjeździe z **Grunwaldem Ruda Śląska.**

GRUPA Y

Stal Mielec – Wisła Płock 21:29, Fablok Chrzanów – Hutnik Kraków 27:26.

Miedź Legnica – Warszawianka 25:26, Grunwald Poznań – Sokół Gorzów Wlkp. 21:23.

Liderem jest **SOKÓŁ** – 12 pkt, przed **Grunwaldem** – 11, **Hutnikiem, Fablokiem, Wisłą i Warszawianką** po 10 oraz **Miedzią** – 5 i **Stalą** – 4.

(mar)

Wydawca: „Drogowiec" Sp. z o. o., tel. 11–15–89. Redaguje kolegium: z-ca redaktora nacz. Lidia Cichocka, Andrzej Gołda, po. redaktora naczelnego Anna Krawiecka (tel. 572–48), sekretarz redakcji: Maria Mudryk (tel. 466–89), redaktor wydania: Czesław Kuśmierski (tel. 506–62), redaktor graficzny: Andrzej Zawada. Działy: informacji (tel. 572–42), publicystyki (tel. 466–89), łączności z czytelnikami oraz sportu (tel.424–98). Sekretariat „GK" – tel. 572–48 i 466–89, Agencja Reklamowa – tel. 423–51, 439–56 (pl. Wolności). Adres redakcji: 25–015 Kielce, ul. Złota 3. Adres pocztowy: 25–953 Kielce 12, skr. poczt. 23, fax 56-197. Skład i druk: „Drogowiec" Sp. z o. o. Kielce, ul. Sienna 2., tel. centrala 516-51, red. dyżurny 506-62. Prenumeratę miesięczną i kwartalną prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu" w województwie kieleckim. Szczegółowe informacje: Kielce, tel. 542–11 w. 49.